Nr. 283. Niedziela, dnia 7 Grudnia 1930 roku. Cena 10 gr. Rok XXV.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

Honor i Ojczyzna

Jesteśmy teraz pełni wspomnień o Powstaniu Listopadowem.

Całe społeczeństwo polskie żywiło zawsze głęboką cześć dla bojowników wolności, bohaterów z pod Stoczka, Grochowa i Woli, ale wielu dopiero teraz zaczyna rozumieć głębiej istotę wydarzeń z przed stu laty, zastanawiać się nad faktami, obojętnie dawniej traktowanemi.

Staramy się poznać ducha owych czasów, wczuć się w stosunki, odgadnąć pobudki niewytłumaczonych czynów, bo nie możemy się pogodzić z myślą, że naród pzegrał wojnę 1831 roku, chociaż mógł wówczas osiągnąć tryumf całkowity...

Jak się to stać mogło? Dlaczego tak się stało? Dlaczego skazani byliśmy przez blisko całe stulecie na dźwiganie jarzma politycznego?

Jedną z głównych przyczyn klęski był brak utalentowanego wodza, wierzącego w zwycięstwo i zmierzającego ku niemu. Ale to nie wszystko. Na wyższych szczeblach społeczeństwa występował już bowiem rozkład moralny, zaszczepiony przez W. Ks. Konstantego, Nowosilcowa i ich popleczników. Rozkład ten obezwładnił te koła narodu, które przedewszystkiem były powołane do kierownictwa wojny i całego naszego ówczesnego życia. Wśród ludzi duchowo zgangrenowanych — trudno było spodziewać się narodzin tej wiary w naród i jego moc wewnętrzną, bez której wszelkie zwycięstwo staje się niemożliwością. Środowisko wątpiących nie mogło wówczas dać Polsce wodza, przywracającego istotną wolność i istotną niepodległość.

Czyn podchorążych był w założeniu swem niczem innem, tylko zbrojnym protestem przeciwko szerzącej się w Polsce demoralizacji, wypaczającej polskość samą. Nie zbłądzili w tem podchorążowie, iż porwali się przeciw mongolskiemu tyranowi, lecz na tem polega ich omyłka, iż postawili społeczeństwo nie przygotowane do przewrotu — wobec dokonanego faktu, sami nie będąc wcale ludźmi przeznaczonymi do roli kierowniczej.

Dziś w Polsce z okazji stulecia Powstania Listopadowego nie braknie pisarzy, starających się zaktualizować dzieje 1831 roku, w sposób zresztą wyraźnie jednostronny, z zamykaniem oczu na wszystko, co tendencji autora nie dogadza.

Warto jednak przypomnieć sobie, iż na sztandarach ówczesnego wojska polskiego, które były sztandarami uzbrojonego narodu, — widniał napis: Honor i Ojczyzna. I każdy przyznać musi, pomijając ciężkie winy wodzów, że żołnierz polski bił się wówczas jak lew i że istotnie służył całą duszą Ojczyźnie i honoru swego nie skalał. Honor i Ojczyzna były wówczas ściśle z sobą związane. Nie można było służyć Ojczyźnie bez pielęgnowania honoru.

Nie od rzeczy byłoby pamiętać również słowa odezwy Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu do wojowników polskich na emigracji, iż „bez wolności nie masz Ojczyzny". Rzucają bowiem one światło na źródła wybuchu i jego cele.

I dziś po stu latach hasło: Honor, Ojczyzna, Wolność — powinny być głęboko wryte w umyśle i duszy każdego Polaka, który jest Polakiem nietylko z imienia.

Rozejrzyjmy się tylko. Wielu chętnie mówi o Ojczyźnie, ale lubi Ojczyznę tę — jak szlachta z doby saskiej — uważać za własną dzierżawę wieczystą, więcej od niej brać, niż jej się kiedy dało. Bezinteresowna służba Ojczyźnie — staje się coraz bardziej legendą.

Honor... Teraz coraz ciszej o honorze. Fakty z codziennego życia dają obfity materjał, stwierdzający, iż honor wielu w Polsce uważa za przesąd średniowieczny, za rzecz, która nie jest na rynku popłatna.

Wolność... Źle jest i z wolnością. W Polsce albo nadużycie jej niczem niekrępowane — albo jej antyteza. — A przecież bez praw dziwej wolności naród ani żyć, ani rozwijać się nie może, musi zdeprawować się, zatracić godność swą i swą misję dziejową, musi stać się łupem wrogów.

Dlatego też kto kocha swój naród i wierzy w niego, niech teraz pomyśli w skupieniu, co znaczy hasło: Ojczyzna, Honor, Wolność, hasła 1831 roku.

L. R.

OBYWATELE.

Po raz piąty obchodzimy z całym światem cywilizowanym doroczne święto

DNIA OSZCZĘDNOŚCI

Uroczystość ta powinna naprowadzić nam na myśl odwieczną prawdę, że wydajna praca i umiejętna oszczędność jest podstawą dobrobytu jednostki, rodziny i społeczeństwa.

Naród pozbawiony poczucia oszczędności, jest jak potężny okręt rzucony na fale oceanu — bez steru; grozi mu ustawicznie zagłada i niemożność szczęśliwego dotarcia do upragnionego celu.

Jak praca jest rozkoszą i potrzebą człowieka kulturalnego — nieszczęściem barbarzyńcy — tak oszczędność jest cnotą rozumnych i przezornych, którzy wytrwale i świadomie kroczą ku lepszej doli. Człowiek oszczędny, wstrzemięźliwy, kierowany hartem woli, walczy śmiało i niezawodnie o lepszą przyszłość, nie licząc zupełnie na nieznane „jakoś to będzie".

Kto się zdobywa na oszczędzanie i niesie grosze do Kasy Oszczędności, czyni jak przezorny i zapobiegliwy rolnik, który z uzyskanych zbiorów szczędzi najcelniejsze ziarno, by je ukryć w żyznej glebie, aby rosło i wydało plony dla Niego i dla Kraju.

Polskie ziarno jest zdrowe. Przykładem fakt, że Polska już teraz liczy dwa i pół miljona ludzi oszczędzających, troskliwych o los swój, i swoich najbliższych.

JEDEN MILJARD złotych — oto suma wkładów oszczędnościowych Polski, dlatego więc uroczystość dnia OSZCZĘDNOŚCI obchodzona przez cały świat, jest dla nas POLAKÓW szczególniejszej wagi, gdyż pokrzepia i daje spokojne jutro tym wszystkim, którzy już oszczędzają, a przypomina Społeczeństwu, że oszczędnością i pracą narody się bogacą.

Rada Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce.

Wiele osób marzy o tem, aby latem wyjechać zagranicę, nad morze, w góry, do miejscowości kuracyjnej. Często jednak nie osiągają celu, albowiem braknie im w odpowiedniej chwili pieniędzy, które niewiadomo jak i kiedy „rozeszły się".

Ci wszyscy pojadą napewno, o ile już teraz otworzą sobie

w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu Częstochowskiego wkład wycieczkowy

składając na ten cel przezornie przez parę miesięcy wolne pieniądzie.

Zbrojna wyprawa hitlerowców na Górnym Śląsku

Obóz wojenny i zbrojownia na zamku pod Wrocławiem.

W ciągu dnia wczorajszego policja przeprowadzała w okolicy Jeszkowic wielką obławę we wsiach i lasach okolicznych, poszukując zbiegłych z zamku von Oelffena około 250 członków hitlerowskiego oddziału szturmowego.

W wyniku obławy ujęto dalszych 150 hitilerowców; temsamem liczba aresztowanych wzrosła do 350 osób.

Około 100 zbiegom udało się uciec.

Poszukiwania w zamku przynoszą coraz to nowe sensacyjne odkrycia. Prócz ujawnionych wielkich zapasów broni, amunicji, granatów ręcznych i rakiet znaleziono wczoraj wieczorem tysiąc hełmów stalowych i większą ilość karabinów model 98 Mauser. Wszyscy hitlerowcy byli umundurowani, wyposażeni w tornistry, zapasowe trzewiki i prowiant na kilka dni.

Jak stwierdziło dochodzenie policyjne, hitlerowcy po wyjściu z miasta odmaszerowali wzdłuż Odry do Ohlau i w pobliżu Lanisch odbyli nocne ćwiczenia polowe. Ludność słyszała dokładnie strzały karabinowe i pistoletowe oraz widziała trzy wystrzelone przez hitlerowców rakiety świetlne. Po zakończeniu ćwiczeń oddziały od maszerowały do Jeszkowic, gdzie przygotowano dla nich kwatery.

Gdy policja zjawiła się w zamku, bojowcy poukrywali karabiny w słomie, na której spali. Niektórzy rzucili się do ucieczki przez okna, co im się też udało. Wśród ujętych znajdują się młodzieńcy w wieku 17 do 18 lat oraz dojrzali mężczyźni, którzy uczestniczyli w wojnie światowej.

Zdaniem policji wszystko wskazuje na to, że koncentracja oddziałów szturmowych narodowych socjalistów w Jeszkowicach była wstępem do marszu w kierunku niestwierdzonego jeszcze celu. — Przypuszczenie, iż hitlerowcy udać się mieli na Górny Śląsk, by tam utworzyć rodzaj formacji granicznych jest zupełnie prawdopodobne, tembardziej, iż jak wiadomo, narodowi socjaliści wystąpili z takim wnioskiem w Reichstagu.

Do oddziałów szturmowych zaciągnąć się mieli również studenci bawarscy, którzy przybyli do Wrocławia.

Szybki wzrost bezrobocia w Polsce

Głównie w okręgach najbardziej uprzemysłowionych.

Ostatnie zestawienia cyfrowe Głównego Urzędu Statystycznego wykazują silny wzrost bezrobocia, szczególniej od drugiej połowy listopada. Na dzień 15 listopada było w roku zeszłym 106 tys. bezrobotnych, w roku bież. — 181 tys., czyli o 75 tys. więcej. W czasie od 15 do 22 listopada liczba bezrobotnych zwiększyła się: w roku zeszłym o 10 tys., w roku bież. o — 14 tys., do cyfry przeszło 194 tys.

Największy przyrost bezrobotnych jest w Łodzi, gdzie na 22 listopada r. b. było zarejestrowanych 31 tys. bezrobotnych z przyrostem od 15 tegoż miesiąca 3 tysięcznym, gdy w roku zeszłym przyrost ten wynosił tysiąc osób i sięgał cyfry 24 tysięcy, czyli o 7 tysięcy mniej niż w r. b. Jeszcze większy przyrost procentowy wykazują województwa poznańskie i pomorskie, gdzie w dniu 15 listopada 1929 r. było 13 tys. a 22 tegoż miesiąca tylko o tysiąc więcej, gdy w roku bież. 15 listopada było 20 tys. bezrobotnych a 22 listopada, czyli w tydzień później — 23 tys. W Warszawie było przed rokiem 11 tys. bezrobotnych, obecnie — 13 tys.

Ponieważ dotychczas niema mrozów i wiele robót budowlanych prowadzi się bez przerwy, więc dopiero po nastaniu mrozów i śniegów nastąpi zimowy okres przyrostu bezrobocia.

Nowe rodzaje wkładów

w Komunalnej Kasie Oszczędności

Z dniem dzisiejszym Zarząd tutejszej Komunalnej Kasy Oszczędności wprowadza niezależnie od wkładów zwykłych, normalnie oprocentowanych, jeszcze 3 rodzaje wkładów specjalnych, a mianowicie: wkładów celowych, zawiązkowych i premjowych.

Wkłady celowe, polegają na tem, że gwarantują one wkładcy ze strony Komunalnej Kasy Oszczędności kapitał określonej wysokości po upływie pewnego, oznaczonego z góry czasu, wzamian za dokonywanie przez wkładcę ściśle określonych i regularnych wpłat. Wkłady takie mają bardzo szerokie zastosowanie szczególnie zagranicą, gdzie każda niemal rodzina, a nawet po kilka osób w rodzinie, posiada książeczki z wkładami celowymi. Poza mocno zakorzenioną zasadą oszczędzania, jako pewną, stałą zaletą charakteru u naszych zachodnich sąsiadów, rozwojowi tego rodzaju wkładów sprzyja jeszcze ogromna rozmaitość celów, na które trzeba oszczędzać, by w odpowiedniej chwili mieć możność dysponowania pewną, niezbędną dla osiągnięcia tych celów sumą. Są wkłady, wymagające dłuższego okresu kapitalizacji, jak np. wkłady posagowe, kiedy syn, czy córka po dojściu do pełnoletności otrzyma okrągłą sumę, zależnie od wysokości dokonywanych przez rodziców wpłat. Popularnym również wkładem jest książeczka celowa na kształcenie dzieci w wyższych zakładach naukowych. Wkładami tego samego typu, wymagającemi jednak znacznie krótszego okresu składania, są wkłady gwiazdkowe, wakacyjne, wycieczkowe i t. p. Nie wymagają one z natury rzeczy dłuższej kapitalizacji, aniżeli 10-12 miesięcy, poczem ma się do dyspozycji gotową sumę na wyjazd zagranicę, na przeprowadzenie kuracji i t. d.

Ten typ wkładów specjalnie nadaje się na zrealizowanie podarków wakacyjnych dla młodzieży, która dostaje od rodziców w tej formie prezent za pilną naukę w ciągu roku.

Wkład zawiązkowy polega na tem, że Komunalna Kasa Oszczędności wydaje książeczkę z wpisaną już przez Kasę pewną kwotą, która staje się własnością wkładcy wpłat. Kasa Oszczędności wydaje książeczki z wkładem zawiązkowym 2 złote, 4 złote, 10 złotych, 20 złotych.

Wreszcie Kasa wprowadza od dnia 7 grudnia br. książeczki premjowane, specjalnie dla dzieci i młodzieży szkolnej. Książeczki te będą brać udział w losowaniu premji 2 razy rocznie (w dn. 20 czerwca przed rozpoczęciem wakacji letnich i w dn. 20 grudnia w związku z Świętami Bożego Narodzenia) pod warunkiem dokonania przez wkładcę 6 regularnych wpłat 6miesięcznych od 1 złotego począwszy. W związku z wprowadzeniem tego rodzaju wkładów, Kasa Oszczędności zaprzestaje dawniejszego systemu rozlosowywania premji w dniach świąt narodowych t. zn. w dniu 3 maja i 11 listopada każdego roku.

Cudowne uzdrowienie

w Lourdes.

„Gazette de Grotte" w Lourdes i „Luzerner Vaterland" donoszą o nagłem uzdrowieniu w Lourdes młodej dziewczyny szwajcarskiej. Ponieważ, jak wiadomo, ogłaszane są tylko te uzdrowienia, które pod względem medycznym uznane zostały za bezsporne przez biuro lekarzy, więc wspomniane sprawozdanie jest bezwarunkowo autentyczne.

Sprawa dotyczy niejakiej Lidji Lischer, córki robotnika z Perlen (parafja Root, kanton Luzerna), „Dziennik Groty", opierając się na protokułach lekarzy i na zeznaniach naocznych świadków, opisuje stopniowy rozwój choroby od r. 1924 i straszliwe cierpienia biednej dziewczyny, przyczem wymienia w kolejnym porządku następujące choroby: operacja ślepej kiszki, gruźlica płuc, wrzód na żołądku, gruźlica stosu pacierzowego, odleżyny pleców, cierpienia kiszek i pęcherza, bezsenność, częste wydzielanie się ropy przez zaropione dwa wrzody, febra, bóle serca, gru

Szkoła tańców

baletm. K. KOSTECKIEGO

w lokalu własnym ul. Waszyngtona, d. Jasna 49.

Uczy „Ostatnie Nowości" Paryża, Londynu, oraz tańce zwykłe, w kompletach i pojedyńczo.

Zapisy na Kursy I-II-III-IV i Mazura codz. od 10 rano do 9 wiecz. w tych dniach rozpoczęcie.

Uwaga! Lekcje praktyczne w niedzielę i poniedziałek 7 i 8 grudnia od 7-ej wiecz.

PODZIĘKOWANIE.

Niniejszem składam podziękowanie Towarzystwu Ubezpieczeń „EUROPA" Sp. Akc. w Warszawie, a w szczególności Częstochowskiemu Głównemu Inspektorowi, za szybkie wypłacenie mi kapitału pośmiertnego po mężu moim ś. p. Antonim Furmańczyku.

Z poważaniem
ALEKSANDRA FURMAŃCZYK.

RADJO! RADJO!

Reperacja i konserwacja radjoaparatów ładowanie i reperacja akumulatorów montaże anten przyjmuje

TEICHNER

Aleja 14. (wejście od ul. Wilsona). Telefon Nr 7-91

żlica otrzewnej, paraliż lewej ręki.

W r. 1929 trzeba było sztucznie odżywiać chorą; lekarze oczekiwali bliskiej śmierci dziewczęcia. W maju 1930 r. uczyniono zadość pragnieniu dziewczęcia i obandażowaną gipsem zawieziono Lidję do Lourdes. W drodze mimo zastrzyków morfiny ciało jej przeszywały okropne bóle.

Pierwsze zanurzenie w sadzawce nie przyniosło poprawy. W wigilję odjazdu, 13 maja pielęgniarki i księża z pielgrzymki naradzali się, jak tę umierającą przewieźć jeszcze żywą do domu. Pokryjomu kupiono krucyfiks, by mieć pod ręką krzyż mogilny. Chora jeszcze raz chciała być zanurzona w świętej wodzie. Zaledwie wyjęto ją z wody, ciało jej przeszył niewypowiedziany ból, w chwilę potem poczuła się jednak zupełnie dobrze. Chciała natychmiast wstać i chodzić.

W biurze sprawdzań lekarze po dwugodzinnem, żmudnem badaniu orzekli, że nastąpiło nagłe, całkowite i nie dające się wytłumaczyć w sposób naturalny uzdrowienie i że zaszły nawet widzialne zmiany anatomiczne. Sprawozdanie proboszcza z Root z 20 października stwierdza, że uzdrowiona dziewczyna jest zupełnie zdrowa i że wykonywa wszelkie prace z zakresu gospodarstwa domowego.

Jeżeli to nagłe i całkowite uzdrowienie zachowa swą moc, to po rocznej obserwacji zostanie wciągnięte do księgi protokułów biura sprawdzań w Lourdes, jako „uzdrowienie nie dające się wytłumaczyć po ludzku i przewyższające siły natury". Ta księga, którą poświadczyło w Lourdes przeszło 9.000 lekarzy z całego świata i różnych wyznań, uwieczniła już przeszło 4.500 cudownych uleczeń.

Miłośnicy N. M. Panny!

Do serc Waszych, w których gorąca płonie miłość do Chrystusowej Matki a Królowej Narodu naszego — zwracamy się z gorącą prośbą, ufni, że wysłuchaną zostanie.

W wiosce Gidle, położonej między Radomskiem a Częstochową, znajduje się świątynia Wniebowzięcia N. P. Marji, posiadająca skarb wielki: maleńką statuetkę M. Boskiej, wyoraną z ziemi w 1516 r. przez wieśniaka gidelskiego Jana Czeczeka. Sława cudów, zdziałanych za przyczyną N.P.Marji, coraz dalej i szerzej roznosiła wieść o tej, cudami słynącej figurce i zewsząd płynęły mnogie rzesze pobożnych pielgrzymów, szukających ratunku w nieszczęściach, pociechy w utrapieniach, pomocy w niedoli.

Bez pomocy możnych, z grosza przeważnie ludu wiejskiego, wystawili OO. Dominikanie wspaniałą świątynię, poświęconą w 1656 r. i w niej, w bocznej kaplicy umieszczono cudami słynącą figurkę M. Boskiej gidelskiej.

Znamiennym rysem charaktery stycznym w dziejach tej świątyni jest to, iż nie posiadała nigdy majątków ziemskich—a całem jej uposażeniem była ofiarność jałmużny pobożnego ludu.

Ta ofiarność otrzymała ją przez wieki, przyozdabiała i wznosiła przepiękne ołtarze. Czuwała nad nią Opatrzność Boża i opieka N. P. Marji i w czasie zaboru rosyjskiego. Z pośród tylu świątyń dominikańskich, na ziemiach Królestwa ona jedna ocalała w powodzi znoszenia klasztorów.

Ucierpiała jednak wiele z powodu braku funduszów na naprawę tego, co ząb czasu niszczył i z powodu trudności czynionych przez rząd rosyjski, który czekał na śmierć ostatniego Dominikanina, stróża tej świątyni, by ją skasować.

Bóg pokrzyżował jego plany i ta jedyna placówka dominikańska doczekała się zmartwychwstania Ojczyzny naszej.

Lecz jakiż smutny przedstawia widok! Wnętrze świątyni wymaga koniecznie odnowienia. Organy milczą od kilkunastu lat. — Struktura drewniana wież grozi zawaleniem, zewnętrzne mury świątyni, pozbawione otynkowania kruszeją i opadają — dachy przeciekają i gniją wiązania. Wszystko woła o rychłą naprawę.

Nie posiadając żadnych funduszów, do Was, Miłośnicy i Czciciele N. P. Marji, zwracamy się z gorącą prośbą o łaskawe ofiary na odnowienie świątyni M. Boskiej gidelskiej. Wiemy jak ciężkie obecnie są czasy ,ale wiemy i to, że gdy chodzi o cześć i chwałę Marji, o ratowanie Jej świątyń ofiarność narodu polskiego nigdy nie zawiedzie. Przez wieki ofiarność ta utrzymywała świątynię gidelską — ufamy, że i dziś upaść jej nie pozwoli.

Każdą, choćby najmniejszą ofiarę z wdzięcznością przyjmujemy i modlić się będziemy za wszystkich ofiarodawców u stóp N. P. Marji, cudami słynącej, by ona ofiarę złożoną stokrotnie wynagrodziła błogosławieństwem Bożem i swoją przemożną opieką.

Wszystkim, szlachetnym ofiarodowcom, którzy na pierwsze nasze wołanie o pomoc pospieszyli z datkami, z głębi serca składamy podziękowanie: „Bóg zapłać"!

Z ofiar, złożonych dotychczas sprawiono nowe okna do kościoła w miejsce dawnych drewnianych, zupełnie zgniłych, a ponieważ wiele brakuje jeszcze do pokrycia kosztów najniezbędniejszych robót około restauracji kościoła — gorąco prosimy o dalsze ofiary.

Ofiary przesyłać prosimy czekiem P. K. O. Nr. 67177, względnie przekazem pocztowym, lub składać w Administracji „Gońca Częstochowskiego".

OO. Dominikanie

KINO-TEATR „CASINO" KOŚCIUSZKI L. 18.

DZIŚ!!! ŚWIĘTO KINEMATOGRAFJI POLSKIEJ!

PIERWSZY POLSKI DŹWIĘKOWO - ŚPIEWNY DRAMAT MIŁOŚCI, INTRYGI I SŁAWY.

DZIŚ!!! ŚWIĘTO KINEMATOGRAFJI POLSKIEJ!

OSNUTY NA TLE NOWELI HENRYKA SIENKIEWICZA

JANKO MUZYKANT

W rolach głównych: Najświetniejsza piosnk. Art. Warszaw. MARJA MALICKA, WITOLD CONTI, Tekla Trapszo, W. Gawlikowski, A. Zabczyński, Adolf Dymsza, Kazimierz Krukowski, Antoni Bednarczyk, Zygmunt Chmielewski, W. Skarżyński.

Wspaniały Chór Kościelny! Mocny Chór Filisaków! Śliczny Chór Dziecięcy!

Marja Malicka śpiewa o miłości Kaz. Krukowski śpiewa „Forsa mieć — t grunt"! Adolf Dymsza wywołuje huragany śmiechu sztajerskiem o Korcelaku. Witold Conti — cudowną piosenkę ludową „Debranee Marjole"!

FILM o niebywałej treści! o cudownej muzyce! o ślicznych piosenkach!

Grany śpiewany i mówiony w polskim języku.

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w afiszach.

Pieśń o wawrzynie i szczęściu

A słowo ciałem się stało
I mieszka pomiędzy nami —
— Słowo, co ogniem i wichrem drżało
Nad improwizacjami.

Wiemy — wiemy — ku jakim celom
Włodły rozdarcia i waśnie —
Siły, które drą i dzielą
Ducha skupiają właśnie!

Któż dziś już z wolnych pomni,
Że etapami krzyżowego pochodu
Szli ogromni, przytomni, niezłomni,
Z ewangelją pielgrzymstwa narodu.

Wędrowali z jednem w piersiach słowem
Po wszystkiej krańcach ziemi —
— W pobrzmieniu echowem
Słowo gorzało płomieniem nad nimi
I przed nimi.

Aż zestrojona pieśniarskiem narzędziem
Słońcem w zenit melodja zbawcza
się wpięła

— Zwołaniem: „Będziem!" —
— Wiarą: „Nie zginęła!"

Zakwitła prawdą tęsknota —
Dojrzało marzenie czynem — —
— We wieczystych kręgach światów
kołowrota
Splotła się wolność z wawrzynem.

I stało się słowo ciałem,
I mieszka pomiędzy nami:
Szczęściem czerwono -, białem
Tkanem srebrnemi orłami.

EMIL ZAGADŁOWICZ.

TELEGRAMY

MASONERJA OBALIŁA P. TARDIEU?

Paryż. — Gabinet p. Tardieu podał się do dymisji. Sensacyjne tłumaczenie kryzysu rządowego znajduje się we wczorajszym „Victoir"

Pismo to twierdzi, że Tardieu padł ofiarą masonerji francuskiej, która rządzi senatem. Dziennik zaznacza, że masonerja francuska, która w r. 1924 utrąciła ówczesnego prezydenta republiki Millerandа, tym razem zaatakowała Tardieu, gdyż stoi na stanowisku, że we Francji nietylko rządzić nie wolno, prowadząc politykę przeciw masonerji, ale nie wolno jest również rządzić bez udziału masonerji.

W ANGLJI PRZEWIDUJĄ DŁUGIE PRZESILENIE.

Londyn. — W związku z upadkiem gabinetu Tardieu, prasa angielska przewiduje długotrwały kryzys polityczny we Francji.

„Morning Post" pisze, iż jest rzeczą wątpliwą, ażeby Poincare na skutek złego stanu zdrowia mógł objąć ster rządu. Misję utworzenia nowego gabinetu otrzyma prawdopodobnie b. minister sprawiedliwości Cheron lub minister robót publ. Lavalle.

LĘK PRZED POINCAREM W BERLINIE.

Barlin. — Wiadomość o dymisji gabinetu Tardieu, jakkolwiek naogół spodziewana, wywołała w berlińskich kołach politycznych bardzo silne wrażenie.

Prasa wszystkich odcieni szczególnie zaniepokojona jest możliwością objęcia kierownictwa rządu przez Poincarego. Dzienniki niemieckie oświadczają, że jakkolwiek linja polityczna p. Tardieu nie różni się niczem od linji Poincarego, to jednak osobistość Poincarego nadałaby zdecydowany ton w gabinecie francuskim, zmniejszając automatycznie znaczenie Brianda, nawet na wypadek, gdyby Briand zatrzymał tekę ministra spraw zagranicznych.

Naogół wszystkie pisma zgodne są w ocenie sytuacji politycznej Francji w tym kierunku, że jakichkolwiek zmian francuskiej polityki zagranicznej w stosunku do Niemiec oczekiwać nie należy.

PRZYJĘCIE ŻYCZLIWE NOWEGO GABNETU AUSTRJACKIEGO.

Wiedeń. — Cała prasa wczorajsza bez różnicy przekonań politycznych wita życzliwie nowy gabinet. Mianowanie ministrem opieki społecznej Rescha wywołało w kołach robotniczych dodatnie wrażenie. Wczoraj przedpołudniem

Cieszycie się z urodzenia dziecka? Nikt nie wie jakie będą losy jego. Dobrze mu będzie, dopóki żyć będziecie. Myślcie zatem o jego przyszłości i już od pierwszych dni jego życia składajcie co miesiąc zaoszczędzone pieniądze

W KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO

na wkład posagowy.

NORA aparaty, detektory, głośniki, słuchawki, przetworniki

SĄ NAJLEPSZE!

PAWEŁ BELKE, Piłsudskiego 5.

Do nabycia w Częstochowie: „Promień", Panny Marji 30.

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA. :: ::

Ostatni tydzień listopada przyniósł nam wiele niezbyt przyjemnych niespodzianek zupełnie nielicujących z naszą ustabilizowaną sytuacją polityczną, ani z wynikami wyborów do Sejmu i Senatu.

Przedewszystkiem bardzo wiele osób znalazło się w takiem położeniu, że na kolację musiały jeść wędliny ze strucla lub słodkiemi bułkami, gdyż w mieście przez kilka dni nie było chleba, z powodu strajku piekarskiego. Oczywiście nie wszyscy jedzą na kolację wędliny lecz w każdym bądź razie można rzec bez cienia przesady, że strajk a właściwie sabotaż piekarski wszystkim sprawił bardzo przykrą niespodziankę. Po wielu pertraktacjach z mistrzami cechu piekarskiego władze cennikowe doszły do przeświadczenia, że cenę chleba należy podwyższyć o 3 grosze na kilogramie, aby mieszkańców Częstochowy uchronić od niechybnej śmierci głodowej.

A śmierć głodowa podobno jest bardzo straszna. Tak przynajmniej słyszałem od osób pod tym względem doświadczonych, którzy po całych dniach potrafią nie jeść (...tylko piją wodę i wódkę!) Najpierw podobno głodomór odgryza sobie łydki, potem ręce do łokci, a w końcu, gdy już nie ma nic do odgryzania, kładzie się na ulicy i [illegible] go pogotowie Kasy Chorych zawiezie do szpitala.

Okropne wizje! Brrr!... Nie moja w tem wina jednak, że wycieńczona fantazja w czwartym dniu sabotażu piekarskiego zaczęła mi malować niesamowite obrazy śmierci głodowej.

To byłoby straszne — zginąć z powodu braku chleba akurat w przeddzień otwarcia Sejmu i nie doczekać się tych szczęśliwych zarządzeń, które mają nowy ład zaprowadzić w kraju i nowe ustawy konstytucyjne uchwalą na pożytek wszystkich sfer społeczeństwa wogóle, a sfer urzędniczych i wojskowych w szczególności.

Na szczęście, komisja cennikowa wreszcie zrozumiała, że upór na nic się nie przyda i podniosła cennik pieczywa. W ten sposób dzięki przezorności naszych władz cennikowych uniknęliśmy głodowej śmierci i według wszelkiego prawdopodobieństwa, o ile do 9 grudnia nie będzie jakiegoś żywiołowego kataklizmu lub powodzi doczekamy nareszcie otwarcia czwartego Sejmu.

Epidemji wścieklizny nie możemy brać pod uwagę, gdyż wściekły pies, który pojawił się na Stradomiu i pogryzł kilka kur, już zginął śmiercią głodową, zamknięty w komórce. A jajka od wściekłych kur podobno wcale nie szkodzą na żołądek!

Drugą przykrą niespodzianką, urzędowo stwierdzono przez urząd statystyczny, to szalony wzrost bezrobocia.

W ostatnim tygodniu listopada w samej Częstochowie i okolicy szeregi bezrobotnych powiększyły się o 1000 osób. Rekordowa cyfra! — godna stosunków amerykańskich.

Wprawdzie u nas jeszcze nie jest tak źle, jak w Ameryce, gdzie całe zastępy zrujnowanych finansistów zajmują się czyszczeniem butów, lub sprzedawaniem ubrań lub mebli na ruchliwych ulicach New Yorku. Tego rodzaju stosunki u nas są wprost nie do pomyślenia. Przedewszystkiem sprzedawca ubrań lub mebli musiałby się postarać o patent przemysłowy odpowiedniej kategorji, a zanim by się wystarał o pozwolenie na handel domokrążny, to już te meble czy ubrania, które miałby do zbycia, sprzedałby mu komornik na licytacji, wyręczając go niejako w niewdzięcznym procederze początkującego handlarza.

Trzecią niespodzianką była niezbyt pocieszająca nowina, że sfery rządowe zamierzają na jednem z najbliższych posiedzeń Sejmu wnieść projekt ustawy budowlanej, przewidujący podwyżki komornego w wysokości do 70 proc.

Wiadomość ta spadła jak grom z jasnego nieba na skonsternowane rzesze urzędnicze, które na owej koncepcji zdobywania funduszów budowlanych byłyby najbardziej poszkodowane.

Rzesze robotnicze, zajmujące skromne pojedyńcze mieszkanka nie odczułyby zbyt bolesnie tej podwyżki, także samo nadprogramowy haracz wytrzymaliby zamożni przemysłowcy, ale dla urzędników, zajmujących jeszcze na prawach dekretu mieszkaniowego obszerniejsze mieszkania dwóch lub trzechpokojowe, podwyższenie komornego o 70 proc. byłoby równoznaczne z kompletną ruiną finansową.

Dlatego też projekt ten wywołał w sferach urzędniczych istną konsternację.

— To niemożliwe, aby nowy Sejm mógł uchwalić taką ustawę — oponował pewien buchalter prywatny w gronie współbiesiadników w cukierni.

— Dlaczego niemożliwe? Przecież teraz wszystkie projekty rządowe mają zapewnioną większość — zauważył niedoszły kandydat na posła jednej z list opozycyjnych.

— Gdyby tak projekt przeszedł, przy następnych wyborach nikt nie głosowałby na jedynkę.

— He, he przyszłe wybory daleko, a pieniędzy skarbowi naszemu potrzeba!

Bez względu na decyzję przyszłego Sejmu w sprawie projektowanego podatku na fundusz budowlany, stwierdzić można fakt, że taka podwyżka rozwiązałaby radykalnie kwestję głodu mieszkaniowego, nawet bez względu na ilość wybudowanych z tego funduszu domów. Gdyby obecni właściciele dwupokojowych mieszkań zmuszeni byli płacić po 150 lub 200 zł. za mieszkania, to z pewnością każda rodzina zmuszona byłaby ograniczyć się do jednego pokoju z kuchnią, a drugi pokój odnajmowanoby sublokatorom.

W ten sposób w mieszkaniach kilkupokojowych gnieździłoby się po kilka rodzin i głód mieszkaniowy byłby na dłuższy czas zażegnany — przynajmniej do czasu zniesienia podatku budowlanego.

Ale nie smućmy się przedwcześnie tem, co będzie. Pocieszmy się natomiast radosną nową przedświąteczną, że z powodu zniżki cel będziemy mieli w tym roku tańsze rodzynki i figi suszone. W braku innej dobra i taka pociecha!

Acer.

Od wszelkich przeziębień organów oddechowych i kaszlu
CHRONIĄ ZNAKOMICIE
Kaiser-karmelki piersiowe z 3 jodłami
Do nabycia we wszystkich aptekach i skł. aptecznych.

nastąpiło zaprzysiężenie nowego gabinetu. O godz. 1-ej odbyło się posiedzenie rady narodowej, na którem przedstawili się nowi ministrowie. Oświadczenie programowe wygłosił kanclerz Ender. Na posiedzeniu wczorajszem dokonała rada nadzorcza wyboru prezesa rady. Stronnictwo mieszczańskie zamierza głosować na b. kanclerza Rameka. Decyzje zapadną na konferencji klubów, która zbierze się przed pełnem posiedzeniem izby.

WALKA Z AFRYDAMI.

Londyn. — Wojska angielskie stoczyły na granicy Afganistanu walkę ze szczepem Afrydów. Afrydzi otworzyli ogień karabinowy na oddział żołnierzy angielskich, który sprawował nadzór nad budową drogi. Kapitan angielski zginął, a jeden żołnierz jest ranny. Nadeszłe posiłki odrzuciły Afrydów w góry.

P. Dewey o sytuacji w Polsce

O Marszałku Piłsudskim, parlamentaryzmie i kredytach dla Polski.

Paryż. — Klub amerykański wydał śniadanie na cześć p. Dewey'a, który w wygłoszonem przemówieniu przypomniał doniosłość roli historycznej, odegranej przez Polskę, oraz jej trudności w okresie rozbudowy powojennej.

P. Dewey oświadczył, że Marsz. Piłsudski wierzy w demokrację i parlamentaryzm, lecz uważa, że w państwach młodych instytucje tego rodzaju winny istnieć współrzędnie z surową dyscypliną.

Dalej p. Dewey wyraził opinję, iż w nowej Europie wojna jest obecnie niemożliwa.

Wspominając następnie o nadprodukcji, p. Dewey stwierdził, iż nie przywiązuje się dostatecznego znaczenia dla możliwości zwiększenia zdolności zakupu ludności polskiej i Europy środkowej.

„Moglibyśmy tu dopomóc — mówił p. Dewey — przez operacje kredytowe o szerokim rozmachu, co mogłoby być odpowiednim środkiem do zlikwidowania istniejącego dzisiaj kryzysu światowego".

Nowe wybryki hajdamaków

Zamach bombowy pod Rohatynem. Prowokacja w Szczercu.

Lwów. — Ubiegłej nocy dokonano w Bołszowie, pow. rohatyńskiego, zamachu bombowego na tle politycznem. Nieznani sprawcy podłożyli pod węgieł domu Gabrjela Bartkowa w wykopany pod fundamentami otwór bombę, która eksplodowała i zniszczyła część domu. Zamach jest dziełem ukraińskiej organizacji wywrotowej, albowiem Bartkow znany jest jako lojalny działacz białorusiński.

Lwów. — W nocy z czwartku na piątek dopuściła się zbrodnicza szajka prowokatorów ukraińskich w Szczercu koło Lwowa oburzającej zbrodni, która poruszyła całe społeczeństwo polskie miasteczka.

Nieznani sprawcy włamali się do szkoły powszechnej i tu we wszystkich salach szkolnych zniszczyli w ohydny sposób portrety Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego oraz godła państwowe, na tablicach zaś umieścili następujące napisy w języku ukraińskim: „Lachy za San! Tu Ukraina! Wypuścić Secha!"

Spustoszenia dokonane przez zbrodniarzy, wywołały u uczniów przybyłych rano do szkoły ogromne wrażenie.

Zaznaczyć należy, że wymieniony Sech Iwan aresztowany został onegdaj m. in. jako sprawca podpalenia zagrody wójta w Ostrowiu koło Lwowa, Chomina, wybitnego działacza wiejskiego na rzecz zgody polsko-ruskiej.

—)x(—

KRYLENKO DOMAGA SIĘ KARY ŚMIERCI DLA 8 OSKARŻONYCH.

Moskwa. — Krylenko zakończył w procesie przeciwko prof. Ramzinowi i towarzyszom swą mowę oskarżycielską żądaniem kary śmierci dla 8 oskarżonych.

Pod koniec swego przemówienia Krylenko bardzo silnie zaatakował rząd francuski i oświadczył, że francuski sztab generalny miał w swym ręku główne kierownictwo wszystkich knowań przeciwko ustrojowi sowieckiemu w Rosji.

Krylenko powołał się na autorytet Lenina, żądając kary śmierci dla oskarżonych.

Oświadczył on, że gdyby Lenin żył, z pewnością oskarżeni przypłaciliby swe czyny życiem, Lenin bowiem stał na tem stanowisku, że dla nikogo, kto usiłuje podważyć system komunistyczny w Rosji, nie ma wyjątków i niema pardonu.

REWOLUCJA W ŁONIE LABOUR PARTY.

Londyn. — W sobotę ukaże się w stolicy angielskiej sensacyjny manifest znanego polityka angielskiego Sir Oswalda Mosley'a. W manifeście tym, którego wyjątki już zaczęła dziś publikować prasa londyńska, Mosley żąda zastąpienia obecnego rządu angielskiego dyktaturą, złożoną z 5 mężów. Ma to być egzekutywa, składająca się z 5 ludzi, posiadających zaufanie kraju. Sir Mosley dowodzi, że obecny system rządów nie rozwiązuje nigdy zawiłych kwestji politycznych ani gospodarczych. Wielka część przywódców nawet Labour Party dokument ten już podobno podpisała za wyjątkiem posłów skrzydła niezależnego. Przeciwnikiem planów Mosley'a jest oczywista obecny gabinet a zwłaszcza min. Henderson, który uważa akcję Mosley'a za rewolucję wewnętrzną w łonie Labour Party.

Najpopularniejsze - mydło świata teraz także w Polsce!
Miljony kobiet używają od lat mydła toaletowego Lux. Jest ono nietylko nadzwyczaj czyste i pachnące, ale także tanie! Spróbujcie, a zostaniecie mu wierni.
LUX MYDŁO TOALETOWE
najulubieńsze w świecie.
LTS 2-P3

WYRÓŻNIENIE AMBASADORA CHŁAPOWSKIEGO.

Paryż. — Ambasador Chłapowski został obrany niedawno na członka francuskiej Akademji Rolniczej. Na wczorajszem posiedzeniu Akademji odbyło się uroczyste objęcie przez niego krzesła. Przy tej okazji prezes Akademji wygłosił na cześć ambasadora Chłapowskiego powitalną mowę, na którą ambasador odpowiedział dłuższem przemówieniem.

RYKOW I TOMSKI NA WYGNANIU.

Berlin. — Korespondenci pism berlińskich donoszą z Moskwy, iż b. prezes czerwonej międzynarodówki związków zawodowych, Tomski, znajduje się w dalszym ciągu na wygnaniu. Stalin wysłał do niego i Rykowa specjalnych emisarjuszy, którzy mają namówić ich do naśladowania przykładu Bucharina i do zgłoszenia „skruchy". Według pogłosek, Rykow sporządził już odpowiednią deklarację, lecz domaga się kompensaty w postaci zatrzymania go na stanowisku członka biura politycznego i prezesa rady komisarzy ludowych ZSRR. Korespondenci donoszą również o nowych aresztowaniach wśród oficerów armji czerwonej, oraz stwierdzają, iż miejsce pobytu Blüchera znane jest tylko GPU.

PROŚBA ZIEMIAN KRESOWYCH.

Wilno. — Zakończył tu obrady zjazd kresowego Związku Ziemian województwa wileńskiego, nawogródzkiego, poleskiego i dwóch powiatów woj. białostockiego.

Ziemianie wysłali do ministrów skarbu, rolnictwa i reform rolnych telegramy, w których proszą o jak najrychlejsze zarządzenie wypłaty dwóch miljonów złotych, tytułem kredytu, celem pomocy właścicielom ziemskim zagrożonym sprzedażą ich nieruchomości z licytacji w Banku Ziemskim w Wilnie.

ZAPRZYSIĘŻENIE NOWEGO GABINETU.

Warszawa. — Dnia 5 b. m. o godz. 12.50 odbyło się na Zamku zaprzysiężenie przez Prezydenta Rzeczypospolitej członków nowego gabinetu premjera Sławka.

Tegoż dnia w poszczególnych ministerstwach odbyło się pożegnanie ustępujących ministrów, którzy nie weszli w skład nowego gabinetu.

POTWORNE SKUTKI KOLEKTYWIZACJI.

Wilno. — Z pogranicza donoszą o niezwykle tragicznym wypadku na Białorusi sowieckiej.

We wsi Smokiewnica zamieszkiwał włościanin Aleksander Gubarew, któremu oświadczono, że gospodarstwo jego włączone zostało do kolektywu, a on sam, jako zamożny włościanin, pozbawiony jest możności pozostania członkiem tego kolektywu i będzie wysłany na Sybir, na roboty przymusowe.

Niepokój o żonę i 4-ro dzieci doprowadził go do dokonania szalonego czynu. Wróciwszy z sowietu do domu, wydobył z ukrycia karabin i zabrawszy z sobą kilkadziesiąt nabojów, ruszył z powrotem do sowietu. Tam celnemi strzałami położył trupem prezesa sowietu Iwana Pawłowa oraz komisarza dla kolektywizacji wsi Grzegorza Tichomirowa.

Dokonawszy zabójstwa, podpalił dom i zabudowania gospodarcze zabitych, a sam stanąwszy przed płonącym budynkiem, bronił dostępu z karabinem w ręku, grożąc każdemu, ktoby chciał pożar gasić. Gdy z budynków pozostały już tylko dogasające zgliszcza, Gubarew rzucił się do głębokiej studni, ponosząc śmierć na miejscu.

WSTRZĄSAJĄCY WYPADEK PODCZAS ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH KOŁO LWOWA.

Lwów. — W czwartek po południu eskadra lotnicza odbywała lot grupowy w okolicach Lwowa. O godz. 14'30, gdy lotnicy znajdowali się koło Szczerca, miasta powiatowego, na południe od Lwowa, zderzyły się nagle dwa aparaty lotnicze, stanowiące własność 6 pułku lotniczego ze Lwowa. Przyczyna zderzenia nie została należycie wyjaśniona.

Samoloty znajdowały się na znacznej wysokości, nad lasem gminy Rakowiec. Po zderzeniu runęły z piorunującą szybkością w dół. Jedynie tylko pilotowi, sierżantowi Alojzemu Dębińskiemu, udało się przeciąć pasy i wyskoczyć z samolotu. Pozostała załoga obu aparatów runęła wraz z maszynami na ziemię.

Z pod gruzów samolotów wydobyto zwłoki ppor. Kazimierza Zbytkiewicza i plut. Kazimierza Orczyka, oraz ciężko rannego ppor. Władysława Wyszomirskiego, który spadając, złamał nogę. Dwaj pierwsi stanowili załogę jednego z samolotów. Sierżant Dębiński wyszedł z katastrofy cało.

Na miejsce udało się wojskowe pogotowie ratunkowe. Rannego ppor. Wyszomirskiego oraz zwłoki zabitych przewieziono do Lwowa.

Pierwszy w Częstochowie wzorowy Kino-Teatr Dźwiękowy
„NOWOŚCI"
ul. Panny Marji 12.
Pocz. seansu w dni powsz. o g 5, w sobotę o g. 4, w niedz. o g. 3 Ost. o g. 9,30 w.
Najpiękniejsza i największa rewja świata!!!
Największy sukces dźwiękowy!!!
NEW JORK W NOCY
Najoryginalniejsza rewja jaką kiedykolwiek widzieliśmy jedyna w numerach śpiewnych i tanecznych.
W rolach głównych: Sue Carrel, Sharen Lynn, David Rollins, Lola Lane, John Breeden Stepin Fetchit.
Ponadto jako nadprogram Dodatki dźwiękowe aktualności z całego świata Tygodnik Foxa Nr. 17

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
powiatu Częstochowskiego
Instytucja Bankowa o pupilarnej pewności
Częstochowa, ul. Kilińskiego Nr. 3. Telefon Nr. 774.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 51.216. Rachunek żyrowy w Banku Polskim
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe począwszy od 1 złotego.
Wkłady celowe, zawiązkowe i premjowane
(dla dzieci i młodzieży szkolnej).
Za wszystkie zobowiązania Kasy odpowiada powiat Częstochowski (21 gmin wiejskich i 2 miasta) całym swoim majątkiem i dochodami.
Odsetki od wkładów wolne są od podatku od kapitałów i rent
Tajemnica wkładów.
Stan wkładów na dzień 6 grudnia 1930 r. zł. 1.346.487.23.
Ogólny obrót w roku 1929 zł. 53.996.743.65
„ „ 1930 „ 61.624.102.84 na dz. 1/12.

Kino „LEW"
(dawniej „UCIECHA")
ul. Dąbrowskiego 12.
Od piątku 5-go do niedzieli 7-go grudnia r. b.
Krzesło 80 gr. Loża 1,20
Pocz. o 5, w sobotę o 4, w niedzielę o 3. Ost. o 9.
Dla młodzieży dozwolony.

Niebywały podwójny program! — 21 aktów przygód
Fred Thomsona i Toma Mixa.
I program: znany i lub. cowboy na „Jastrzębiu" wyst. po raz I-szy w Częstochowie p.t. **FRED THOMSON** **Siła przed Prawem** 11 aktów przygód Thomsona
II program. Drugi ulub. Publ. cowboy dokaże cudów zręczn. i odwagi w jed. z sw. film. pt. **TOM MIX** na swym cudo koniu TONY
Zemsta Hassana 10 aktów karkoloma. i nieb. przygód Mixa.
Dziś! w poniedziałek 8 grudnia i dni nast. **PAT i PATACHON** pobudzą Publicz. do hur śmiechu w ob. pt. **PAT i PATACHON** jako **GAZECIARZE!** Kom. w 12 akt. Nad progr. 3 akt. kom. pt. **Chłopcy do wszystkiego**

KRONIKA

Dzisiejsza 7 Grudzień

Dziś — Ambrożego
Jutro — Niepokal. Pocz. NMP
Wschód słońca o g. 7.29
Zachód „ „ 15.42
Kalendarzyk historyczny:
Porażka Tatarów pod Międzybożem 1516 r.

— **Święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny.** Na poniedziałek najbliższy przypada uroczyste święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny, obchodzone od wieków przez naród polski, który otacza Najśw. Marję Pannę głęboką czcią i miłością.

W poniedziałek tedy, jako w dniu świątecznym, we wszystkich kościołach miejscowych odprawione zostaną liczne nabożeństwa i sumy uroczyste w porządku zwykłym, jak w niedzielę.

— **Adoracja w kościele św. Jakóba.** Dziś, w pierwszą niedzielę grudnia, odbędzie się uroczysta Adoracja Przenajświętszego Sakramentu w kościele św. Jakóba.

Rozpocznie się sumą o godz. 12 w poł., w czasie której wygłosi kazanie ks. dr. Tomalka, a zakończy się nieszporami o godz. 6-ej po południu.

— **Akademja ku czci N. Marji Panny Niepokalanie Poczętej.** W poniedziałek, 8-go grudnia o godz. 6-ej po poł. w sali Sodalicyjnej na Jasnej Górze odbędzie się uroczysta Akademja ku czci N. Marji Panny Niepokalanie Poczętej, urządzona staraniem Sodalicji Marjańskiej nauczycielek.

Na program złożą się: śpiewy chóralne, referat, produkcje solowe, instrumentalne i wokalne oraz melodeklamacje. Bilety w cenie 1 zł. nabywać można przy wejściu.

— **Wieczornica ku czci Niepok. N. M. P.** Dziś, w niedzielę, o godz. 5-ej po poł. w sali Straży Ogniowej odbędzie się wspaniała „Wieczornica" ku czci Niepok. N. M. P., urządzona staraniem Sodalicji Marjańskiej przy gimn. Stow. „Nauka i Praca" i przy żeńsk. Seminarjum Naucz. W programie: referat, deklamacje, chóry, które wykonają hymn sodalicyjny, Kantatę na cześć N. M. P., Nocturn Chopina, oraz inne utwory. Gra fortepianowa Koncert c-moll (cz. 1) Beethovena na 2 fortepiany i wiele innych.

Wartościowy i piękny program oraz cel ściągną niewątpliwie znaczny zastęp publiczności.

— **Od Redakcji.** Z powodu przypadającego na poniedziałek uroczystego święta Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny, następny numer naszego pisma ukaże się we wtorek o zwykłej porze.

— **Nowa kancelarja adwokacka.** Z dniem 5-tym grudnia pprokurator Sądu Okręgowego p. Aleksander Bogobowicz przeniósł się do palestry, otwierając kancelarję adwokacką przy ul. Panny Marji Nr. 62.

— **Akademja listopadowa Szkoły Handlowej.** Dziś, w niedzielę, o godz. 5-ej po poł. w teatrze kolejowym (przy ul. Piłsudskiego) staraniem Samopomocy Szkoły Handlowej Stow. Kupców Polskich odbędzie się uroczysta Akademja, celem uczczenia setnej rocznicy Powstania Listopadowego. Na program akademji złożą się: odczyt okolicznościowy prof. Adama Millera, deklamacje, dramat Stanisława Wyspiańskiego „Warszawianka".

Dnia 8 grudnia, w poniedziałek, o godz. 5-ej po poł. młodzież Szkoły Handlowej powtarza tę akademję dla członków kolejowego przysposobenia wojskowego oraz pracowników kolejowych węzła częstochowskiego.

— **Międzynarodowy kongres Eucharystyczny w Polsce.** Uchwałą z dnia 18 listopada postanowił Komitet międzynarodowych kongresów Eucharystycznych uwzględnić wniosek episkopatu polskiego i postanowił, że XXXIII międzynarodowy kongres Eucharystyczny odbędzie się w r. 1936 w Poznaniu. Wskutek tej decyzji J. Em. ks. kardynał prymas Hlond organizuje z udziałem przedstawicieli wszystkich metropolji w Polsce komitet, mający za zadanie dopełnić wstępnych prac, przygotowujących ten wielki obchód.

— **„Dzień oszczędności".** W dn. 7 grudnia b. r. odbędzie się w całej Polsce t. zw. „Dzień oszczędności", mający na celu propagandę idei oszczędności wśród społeczeństwa.

„Dzień oszczędności" wyznaczony był pierwotnie na 31 października b. r., jednak z powodu wyborów termin jego został przesunięty.

W programie „Dnia oszczędności" przewidziane jest przemówienie przez radjo prezesa P. K. O. dra Grubera, które retransmitowane będzie na wszystkie stacje radjowe nadawcze w Polsce. Nadto w szkołach odbędą się pogadanki dla młodzieży, na mieście zaś rozlepione będą plakaty, nawołujące do oszczędności i wskazujące korzyści systematycznego oszczędzania.

— **Zjazd delegatów Zw. Legjonistów w Częstochowie.** W poniedziałek, dn. 8 b. m., o godz. 3-ej po poł. w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 10) odbędzie się uroczyste otwarcie i powitanie zjazdu delegatów Oddziałów Zw. Legjonistów Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego.

Rządowy projekt
reformy ubezpieczeń społecznych.

W pierwszej kolejce nowych ustaw, których projekty ma rząd wnieść do Sejmu, ma się znajdować również projekt reformy ubezpieczeń społecznych. Informacje o szczegółach projektu tego, pochodzące ze źródeł sanacyjnych, brzmią dość fantastycznie.

Wszystkie istniejące ubezpieczenia społeczne mają być złączone w jedną organizację, z dodatkiem ubezpieczenia robotników na starość i z jedną składką, mniejszą w sumie od dotychczasowych. Oszczędności mają być osiągnięte przez skasowanie małych kas chorych i tworzenie tylko bardzo dużych kas terytorjalnych. Zarząd ogólny sprawować ma „Izba naczelna ubezpieczeń społecznych", zarządy kas chorych składać się mają z jednej trzeciej przedstawicieli ubezpieczonych, jednej trzeciej pracodawców i jednej trzeciej „fachowców", mianowanych przez rząd.

— **Ile kosztuje bezrobocie?** — Ostatnio — jak donosi P. I. D. — odbyło się posiedzenie zarządu głównego Państwowego Funduszu Bezrobocia dla ustalenia wysokości zasiłków ustawowych dla bezrobotnych w miesiącu grudniu. Budżet Funduszu przewiduje na ten cel 6.944.000 zł.

Liczba bezrobotnych, którzy korzystać będą z zasiłków, dosięgnie cyfry 80.000 zł.

— **Wzrost kosztów utrzymania w Częstochowie.** Komisja statystyczna przy Inspektoracie Pracy na posiedzeniu w dn. 3 b. m. określiła koszt utrzymania 4-osobowej rodziny pracowniczej na 5 zł. 39 gr. dziennie, ustalając tem samem wzrost kosztów utrzymania o 2.27 proc. w ciągu miesiąca listopada w porównaniu z październikiem.

Na wzrost kosztów utrzymania wpłynęła zwyżka cen ziemniaków, jajek, chleba i t. d.

— **Reglamentacja importu.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanych, że przyjmuje już podania o zezwolenie przywozu towarów reglamentowanych na I-szy kwartał 1931 roku. Ostateczny termin do nadsyłania tych podań Izbie upływa dnia 28 grudnia 1930 roku.

Podania na I-szy kwartał 1931 r., wnoszone po terminie, będą mogły być rozpatrzone tylko w takim wypadku, jeżeli pozostanie rezerwa kontygentu.

— **Wszyscy powinni zwiedzić wystwę obrazów.** Przypominamy, że w dzisiejszą sobotę o godz. 5-ej i pół wiecz. w lokalu po cukierni „Cristal" otwarta zostanie wspaniała wystawa około 250-ciu obrazów pędzla najwybitniejszych artystów-malarzy polskich.

Wszyscy powinni zwiedzić tę piękną wystawę tembardziej, że urządzona została staraniem i na rzecz częst. Oddziału Polsk. Czerw. Krzyża, a bilety wstępu są bardzo tanie. Szczególnie w nadchodzące dwa dni świąteczne wystawa winna się cieszyć wielką frekwencją zwiedzającej publiczności.

— **Św. Mikołaj w Szkole Ćwiczeń przy Seminarjum.** Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. w lokalu Szkoły Ćwiczeń przy państw. Seminarjum Naucz. Męsk. (Jasnogórska 34-a) odbędzie się uroczystość św. Mikołaja dla dzieci tejże Szkoły. Udział mogą wziąć i goście wprowadzeni oraz ich dzieci. Wstęp dla dorosłych 50 gr.

Inscenizowana uroczystość, przybycie św. Mikołaja, wręczenie darów i t. p. będzie źródłem wielkiej uciechy dla dzieci.

— **Boże Narodzenie po wodzie.** Dzień św. Barbary był mroźny i mglisty. Jeżeli mamy wierzyć starym prognostykom, to Boże Narodzenie minie po wodzie. Według bowiem przypowieści ludowej: Święta Barbara po lodzie — Boże Narodzenie po wodzie. — Czekajmy, czy się to sprawdzi.

— **„Karpaccy górale" w sali Katedralnej.** Dziś, w niedzielę, oraz w poniedziałek, dn. 8 b. m., o godz. 6-ej wiecz. w sali Katedralnej (Krakowska 13) dwukrotnie odegrana zostanie piękna sztuka J. Korzeniowskiego: „Karpaccy górale". Przedstawienia te, urządzone staraniem sekcji dramatycznej IV Stow. Młodz. Polsk., wystawione zostaną na tle efektownych dekoracji, nowych kostjumów itp., przygrywać będzie doborowa orkiestra. Całkowity dochód na zakupienie mundurów dla drużyny Przysp. Wojsk.

Przedstawienia pięknej sztuki polskiej przy niskich cenach biletów wejścia niezawodnie zgromadzą w oba dni tłumną publiczność.

— **Ogólnopolski zjazd instytucji oszczędnościowych.** W pierwszej połowie 1931 roku odbędzie się Warszawie ogólnopolski zjazd instytucji oszczędnościowych, połączony z posiedzeniem rady międzynarodowego instytutu oszczędnościowego, w skład którego wchodzą wybitne osobistości ze świata finansowego wszystkich niemal państw Europy.

Z uwagi na wielkie znaczenie ogólnopolskiego zjazdu oszczędnościowego, P. Prezydent Rzeczypospolitej wyraził swą zgodę na objęcie protektoratu zjazdu. Przewodnictwo komitetu honorowego zjazdu przyjął minister skarbu, p. Ignacy Matuszewski.

— **Nowa kolej Wieluń — Piotrków.** Z wiosną roku przyszłego rozpoczęte zostaną prace nad ułożeniem jednotorowej linji kolejki Wieluń — Piotrków.

Linja ta biec będzie z Wielunia na Ossjaków, Szczerców, Bełchatów — do Piotrkowa.

Przy budowie nowej linji znajdzie zatrudnienie pewna liczba małorolnych i bezrolnych z miejscowości, położonych wzdłuż projektowanej trasy linji Wieluń — Piotrków.

Należy przy sposobności zaznaczyć, iż linja kolejki Sulejów — Piotrków, która ostatnio została unieruchomioną, nie rentowała się. Jednakże nowa linja, wiodąca z Wielunia do Piotrkowa, ma lepsze widoki, ze względu na większą ilość zakładów przemysłu rolnego, rozrzuconych wzdłuż trasy projektowanej linji, a poza tem — prowadząc przez malownicze i lesiste okolice, linja Wieluń — Piotrków liczyć może na większą frekwencję ze strony letniskowiczów, którzy niewątpliwie skorzystają z udostępnienia pozbawionych dotychczas dogodniejszych komunikacyj terenów, aby spędzić lato w okolicach zdrowych i łatwo pod względem komunikacyjnym dostępnych.

— **Papierosy „Mazur" i „Fervor" nie będą więcej wyrabiane.** Wobec małego zapotrzebowania na papierosy „Mazur" i „Fervor" Polski Monopol Tytoniowy postanowił wstrzymać dalszy wyrób tych gatunków papierosów.

W sprzedaży detalicznej znajduje się jeszcze niewielka ilość papierosów „Mazur" i „Fervor".

— **Ze sportu.** Z okazji zakończenia sezonu piłkarskiego odbędą się nader interesujące zawody pomiędzy C. K. S. a K. S. Częstochówka. Zawody te odbędą się w najbliższą niedzielę i budzą zrozumiałe zainteresowanie, gdyż obydwie drużyny w tym sezonie mogą poszczycić się ładnymi wynikami. Również godnym poparcia jest cel, na który te kluby przeznaczyły dochód, t.j. na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi".

Wybryki wiejskich wyrostków
Rzucają kamieniami na przejeżdżające autobusy.

Jak informuje nas kierowca autobusu na linji Częstochowa—Praszka Stanisław Marcinkowski na drodze tej często zdarzają się wypadki, że przy przejeździe przez wsia, dzieci rzucają kamieniami na przejeżdżające autobusy. Zwłaszcza na takie wybryki pozwalają sobie czę

Chcielibyście zapewne nagrodzić dziecko wasze, kiedy wam doniesie, że rezultatem jego pilnej całorocznej pracy w szkole jest przejście do wyższej klasy? Ale brak wam pieniędzy, aby mu kupić w takiej chwili strzelbę, czy rower. Zapewnicie to sobie, jeżeli
W KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI
powiatu Częstochowskiego
otworzycie dziecku
wkład wakacyjny.

PAMIĘTAJCIE! gdy w waszym domu cierpią na **KATAR** nosa krtani i grypę stosujcie natychmiast **PINOMETHYL**, który chroni i usuwa następstwa KATARU. PINOMETHYL sprzedają wszystkie apteki, drogerje i składy apteczne w Polsce i Gdańsku. Cena 2Zł. 1.75. Reprez. na Woj. Kieleckie. Apteka Św. Z. Moniakowskiego Częstochowa, Panny Marji 14

PRACOWNIA GORSETÓW „DORIS" KOPERNIKA 2. TEL. 5.
Poleca najnowsze fasony **pasów, gorsetów, biustonoszy** Będąc stale w kontakcie z firmy **„Franciszka"**. Warszawa, Kredytowa 14, otrzymuje od niej wszelkie najnowsze modele paryskie. Ceny przystępne.

ZARZĄD TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO „LUTNIA" w Częstochowie
zwołuje na dzień 18 grudnia r.b. **Ogólne zebranie** członków Towarzystwa, które odbędzie się w sali Kameralnej, gmach Teatru, przy ul. Kilińskiego pod № 15 o g. 7 wieczorem w pierwszym terminie i o g. 8 w drugim terminie z następującym porządkiem obrad:
1) Zagajenie zebrania, 2) Wybór przewodniczącego, prezydjum zebrania, 3) Sprawozdanie Zarządu, 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) Wybory i 6) Wolne wnioski.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE
Żeńskiego Oddziału Związku Strzeleckiego w Częstochowie.
W dniu 7. XII. 1930 r. o godzinie 17-ej (piątej po południu) w lokalu Związku Strzeleckiego przy ulicy Tadeusza Kościuszki Nr. 24 odbędzie się zebranie organizacyjne Związku Strzeleckiego.
Cel zebrania:
1) Zapisywanie się nowych członkiń do Związku Strzeleckiego przy żeńskim Oddziale Zw. Strzeleckiego,
2) Zapisanie się na kurs sanitarny przy Żeńsk. Oddz. Z. S.,
3) Wolne wnioski.
Kierownictwo Powiatowe prosi o jaknajliczniejsze wzięcie udziału
Zapisy do Oddziału żeńskiego Związku Strzeleckiego przyjmuje się codziennie od godziny 17-ej do 19-ej w lokalu Związku.

W dniu 7-go grudnia r. b. o godzinie 3-ej zostanie urządzony przez KOMITET OPIEKI NAD BIEDNYMI i SEKCJĘ ROBÓT RĘCZNYCH przy Tow. Pol. Mł. Ewang. w lokalu własnym Aleja 14.
BAZAR
Dochód przeznaczony na biednych przy zborze Ewangelickim.
WEJŚCIE BEZPŁATNE—UPRZEJMIE ZAPRASZAMY.

Kino PANORAMA Od soboty 6 do poniedziałku 8 października b. r. włącz.
Wielki podwójny program 1-szy obraz p. t.
„ARAB"
Niesłychanie emocjonujący dramat wschodu w 7-miu aktach na tle powstań muzułmanów przeciw chrześcijanom i według słynnej powieści Rafaela Sabatini p. t. „The Arab".
W roli głównej: ulubieniec świata, bożyszcze kobiet **Ramon Navarro.**
II-gi obraz p. t.
„MŚCICIELE"
Przepiękny dramat amerykański w 8 aktach na tle walk wśród traperów (myśliwych) w puszczach Północnej Ameryki.
W rolach głów. potęgi ekranu: **George Sherwood** oraz jego czarująca partnerka **Frances Teague.**
Ceny miejc.— Krzesło balkon. 1 zł., krzesło parter. 80 gr., ucmiowskie 60 gr. i galerja 50 gr. Pocz. seans w sobotę o 4, w niedzielę i poniedz. o 3-ej pp. Ostatni seans o 9 w. Dla młodzieży dozwolony.

KURSY GIMNAZJALNE
przyjmują zapisy kandydatów (ek). Przygotowuje się na świadectwa z 3—4, 5—6 kl. gimnazjum, do matury, szkół technicznych i t. d.
Dla pp. wojskowych i urzędników państwowych ulgi.
Nauka w godz. wieczornych. Kancelarja została przeniesiona 2575
na ul. Kościuszki 9, brama part. (koł. p. Lipczyńsky) i jest czynna od godz. 6 — 7 wiecz.

GWIAZDKA DLA DZIECI.
Zbliża się uroczystość Bożego Narodzenia, przejmująca radością serca ludzkości. Cieszymy się i weselimy z łaski niepojętej zesłania do nas Odkupiciela, pragniemy, ażeby radość nadziemska wszystkich, a najbardziej maluczkich na ziemi udziałem się stała. Arcybractwo Różańca świętego na Jasnej Górze od szeregu lat urządza gwiazdkę dla najuboższej dziatwy, pragnąc dla niej święto Narodzenia Bożej Dzieciny bardziej uroczystem i pamiętnem uczynić. Udajemy się z prośbą do ludzi dobrej woli i serca współczującego niedoli biedactwa o pomoc materjalną. Wszelkie dary czy to w pieniądzach czy w naturze prosimy składać w ręce O. Rektora na Jasnej Górze albo w Redakcji „Gońca Częstochowskiego". Na intencję ofiarodawców w pierwszy święto Bożego Narodzenia w kaplicy Różańcowej o godz. 7-ej rano odprawiona będzie Msza św.

Zarząd Arcybractwa Różańcowego na Jasnej Górze.

OKAZJA!
Radjo 4-lampowe komplet
Wiadomość w sklepie Zieliński i Sp. Kościuszki № 13. 4857

1. Naród, w którym oszczędzanie stało się przyzwyczajeniem każdego obywatela, buduje swe gospodarstwo na najtrwalszym fundamencie.
L. Mościcki.
2. Składaj systematycznie grosze, otrzymasz złotówki i setki.
3. Książeczka wkładowa w domu, to zadatek szczęścia.
4. Twoje oszczędności, to szczęście twoich dzieci.

† †.

STANISŁAWA CHARŁAMPOWICZ

NAUCZYCIELKA

Po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zmarła dn. 5 grudnia 1930 r.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala na Zawodziu na cmentarz parafjalny nastąpi dn. 8 b. m. o godz. 2 i pół po poł. — Na smutne te obrzędy zapraszają przyjaciół i znajomych stroskani **Siostra i brat.**

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom

ś. † p.

Janowi Matuszczakowi

a w szczególności ks. Dziekanowi J. Łabędzie, Orkiestrze Straży w Rędzinach oraz Chórowi składa serdeczne podziękowanie

Żona, synowie, córki, zięciowie i wnuki.

sto niesforne wyrostki z Rudnik Wieluńskich. W ub. sobotę, gdy gromada dziatwy powracała ze szkoły kilku łobuzów zaczęło rzucać kamieniami, przyczem jeden z kamieni stłukł szybę. Informator nasz zatrzymał autobus i przy pomocy pasażerów rozpoczął pościg za wiejską łobuzerją Jeden z pasażerów wystrzelił na postrach i wówczas dopiero uciekinierzy zatrzymali się. Czterech wyrostków, którzy obrzucili autobus kamieniami, oddano na posterunek policji.

Spodziewać się należy, że rodzice nieletnich łobuzów pociągnięci zostaną do odpowiedzialności i poniosą przykładną karę za czyny źle wychowanych i rozwydrzonych urwisów, na których widocznie żadnego wpływu dobroczynnego nie wywiera także wychowanie szkolne.

— **Zebranie sekcji Stow. Kupców Polskich.** W poniedziałek, dn. 8 b. m., o godz. 3-ej i pół po poł. w lokalu Stow. Kupców Polskich (Kopernika 11) odbędzie się miesięczne zebranie członków Sekcji tegoż Stow. w sprawach podatkowych i zawodowych, przyczem na wstępie zebrania prof. A. Miller wygłosi odczyt o powstaniu listopadowem.

Jak dwaj oszuści założyli fabrykę 100-złotówek u naiwnego chłopka we wsi Kuleje?

W nocy na 24 ub. m. u Radlaka Franciszka, we wsi Kuleje, gm. Węglowice dokonano kradzieży 3660 zł. w złotych i markach niem.

W dochodzeniu, przeprowadzonem przez cześt. Wydz. Śledczy, ustalono, że kradzieży tej dokonali zawodowi złodzieje z Radomska: Żurek Wacław i Mielczarek Stanisław, którzy do poszkodowanego Radlaka przybyli motocyklem, przyczem Mielczarek podawał się za agenta firmy „Diabolo" i po porozumieniu się z Radlakiem mieli z nim fabrykować pieniądze.

Mielczarek naciął pewną ilość białego papieru formatu 100-złotówek, następnie poukładane banknoty między ten papier natarł jakimś płynem i zrobiwszy paczkę, owinął w papier, a mając uprzednio przygotowaną drugą podobną paczkę, zawierającą kilka zeszytów szkolnych, zręcznie ją zamienił. Podłożoną paczkę z zeszytami oszuści włożyli między dwie deski, zbite gwoździami, polecając pozostawić w tym stanie do dnia następnego, sami zaś rano wczas wyjechali, prosząc Radlaka, aby ich odwiózł do Truskolas furmanką, z powodu rzekomego zepsucia się ich motocyklu.

Radlak po powrocie stwierdził w paczce brak pieniędzy w sumie 3660 zł., które miały służyć jako odbitki do falsyfikatów.

Mielczarek Stanisław został ujęty przez tut. Wydział Śledczy i osadzony w cześt. więzieniu, zaś Żurek Wacław ukrywa się.

— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 6 na 7 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26 Pieńkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

W nocy z dnia 7 na 8 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6 p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27

W nocy z dnia 8 na 9 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14 p. Lesińskiego — ul. Wieluńska Nr. 46.

— **Krwawa bójka w Blachowni.** W dniu onegdajszym o godz. 10-ej m. 30 wiecz. we wsi Blachownia, gm. Dźbów, w czasie powstałej bójki pomiędzy Kierachami Leonem i Franciszkiem oraz Malikiem Piotrem z jednej strony a Chądem Walentym, Gębusiem Piotrem, Gębusiem Bronisławem i Gazdą Franciszkiem z drugiej strony, Gębuś Piotr zadał Kierachowi Leonowi ciężkie uszkodzenie ciała przez uderzenie go w głowę jakiemś narzędziem. Sprawców zatrzymano i przekazano sędziemu śledczemu.

— **Kopalnia węgla w cudzej piwnicy.** Bernard Kurland (Kilińskiego 6) zameldował policji, że z piwnicy za pomocą urwania szkoła skradziono mu 15 metrów węgla.

NABOŻEŃSTWO NA JASNEJ GÓRZE

„Z inicjatywy Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w Częstochowie, w niedzielę dnia 7 grudnia 1930 roku o godz. 9,30 rano w kaplicy M. Boskiej na Jasnej Górze, odbędzie się nabożeństwo na intencję pomyślnych dla kraju obrad nowego Sejmu i Senatu.

Proszeni są członkowie Chrześcijańskich Związków Zawodowych o liczne przybycie pod sztandarami swych Związków. Sympatycy ruchu chrześcijańsko-społecznego również proszeni są o udział w nabożeństwie."

Ostatnie wiadomości

PRZESILENIE RZĄDOWE WE FRANCJI.

Paryż, 6.12. — Większość mężów stanu, których przyjął wczoraj prezydent republiki wypowiedziała się za utworzeniem gabinetu koncentracyjnego. O ile Poincare i Briand odrzucą misję tworzenia rządu prezydent zwróci się do przedstawicieli większości senatorów Sarrauta lub Barthou.

NOMINACJA ARCYBISKUPA.

Rzym, 6.12. — Ojciec św. mianował J. E. ks. Biskupa Antoniego Nowowiejskiego, Arcypasterza Diecezji płockiej, Arcybiskupem Silio.

WYROK W PROCESIE LENINGRADZKIM.

Moskwa, 6.12. — Zakończył się proces pracowników fabryki „Wulkan" w Leningradzie, oskarżonych o działalność destrukcyjną. 2 oskarżonych skazano na karę śmierci, 1 na 8 lat ciężkiego więzienia i kilku na krótsze terminy więzienia.

ZABÓJCZA MGŁA W BELGJI.

Liege, 6.12. — Z powodu nadzwyczaj gęstej mgły w okolicy Liege przytrafiło się kilkadziesiąt nagłych zgonów ludzi cierpiących na choroby płucne. Wskutek uderzenie się zmarło nagle w Serrein 11 osób, w Flamel 12, w Rameux 10 i po jednej osobie w Amey i Othee.

NADESŁANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

Na skutek umieszczenia wzmianki w „Gońcu Częstochowskim" z dnia 5.XII r. b. jakobym pobił Stanisławę Kosowską bez żadnej przyczyny, niniejszem uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie w swem poczytnem i bezstronnem piśmie wyjaśnienia, zgodnego z rzeczywistością.

Stanisława Kosowska, jako była moja służąca, została wydalona przeszmiu miesiąc przed dwoma laty za złe sprowadzanie się, a ulokowawszy się w tejże sieni vis a vis u p. B. zaczęła z zemsty, iż utraciła spokojne i intratne miejsce szerzyć wśród lokatorów i okolicznych mieszkańców wszelkie brudne plotki o mnie, szykanując jednocześnie nietylko przychodzących do mnie interesantów przez nahalne zaczepianie ich, gdzie idą, poco i tak dalej, ale także zaczęła robić wstręty i osobom obsługującym mnie, przez podrzucanie śmieci z swego mieszkania pod moje drzwi, rozlewanie różnych pomyi, chowanie i fikcyjne gubienie kluczy od wspólnych ubikacji i t. p., a wreszcie owa Kosowska swą zuchwałą czelność posunęła do tego stopnia, że zaczęła rzucać do mej skrzynki od listów ekskrementy ludzkie, narażając korespondencję mą i gazety na brudzenie, a powietrze w sieni i tak niezbyt czyste na zakażanie i obrzydliwą woń, co ostatnio miało miejsce w dniu 2 grudnia r. b. wieczorem. — O powyższym fakcie zameldowałem nazajutrz policji, poczem przy sprzątaniu skrzynki odezwałem się do przechodzącej przez sień p. Ch., że wiadomo że każda świnia świństwa lubi, na co, momentalnie Kosowska z hałasem otworzyła drzwi i zaczęła krzyczeć „tylko proszę nie nazywać mnie świnią, bo mnie pan za rękę nie złapał". Będąc w wysokim stopniu zdenerwowanym odruchowo skoczyłem ku Kosowskiej, lecz ta, zatrzasnąwszy drzwi, zaczęła rzucać obelgi z za fakowych i krzyczeć, że ją biją i zabijają. — Uderzyć ją niestety, nie uderzyłem, choć może i lepiej, bo mię powalałem swej ręki o taką ohydę.

Stan taki trwa już około dwuch lat a Kosowska, jak zły demon w ludzkiem ciele, swem cynicznem i arogancckiem zachowaniem się zakłóca spokój i innym lokatorom, spędzając nam sen z powiek, nadomiar swemi wyuzdanemi wyrazami wykrzykiwanemi w sieni i podwórzu terroryzuje i prowokuje starszych a między dziećmi sieje zgorszenie i demoralizację, ba, nawet na ulicy pluje, pokazuje język, tyłną część ciała i t. p.

Na czynione interwencje policja odpowiada, że jest bezsilna i że trzeba zebrać świadków i oddać sprawę do sądu a tymczasem Kosowska śmiejąc się wyzywająco, wykrzykuje obelgi na sąd.

A zatem kłamstwem jest, że Kosowską pobiłem, natomiast jest prawdą, że wiele jest przyczyn, za które Kosowskiej należy się odpowiednia nauczka. Powyższe wystąpienie w razie potrzeby mogą potwierdzić liczni świadkowie.

Wobec powyższego mimowoli nasuwa się pytanie, czy istotnie niema na to rady, aby taką zakałę unieszkodliwić?

A teraz racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze słowa podzięki za umieszczenie powyższego i wyrazy prawdziwego poważania. **A. Szydłowski.**

Na Gwiazdkę!

swetry, pończochy, skarpetki od 1 zł. rękawiczki wełniane na podszewce własnego wyrobu poleca taniej niż wszędzie

HELENA KOWALSKA

Kościuszki 25.

„KARPACCY GÓRALE"

w Sali Katedralnej.

IV Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej skupiając w swej organizacji pokaźną liczbę członków, przeważnie młodzieży pozaszkolnej, nie ustaje w pracy intelektualnej śród swego środowiska.

Stowarzyszenie podzielone jest na sekcje z których w szczególności sekcje — muzyczna i dramatyczna rozwijają swą żywą pracę.

Sekcja dramatyczna pozostająca pod fachowem kierownictwem, wystawia w dniu 7 i 8 Grudnia r. b. sztukę „Karpaccy Górale" wraz z tańcami, która, ponieważ jest doskonale opracowaną, będzie godziwą i miłą rozrywką dla bywalców teatru.

Jak wiele instytucji, tak i S. M. P. odczuwa braki natury materjalnej, które niekiedy są nieprzezwyciężoną tamą w realizowaniu pożytecznych zamiarów.

Wiedząc jednak, iż Rodzice doskonale oceniają kulturalno-oświatową pracę S. M. P., wyrażamy nadzieję, że poprą nasze dążenia w zapewnieniu ciągłości rozpoczętej pracy, przez gremjalne przybycie na nasza przedstawienie — gdzie z radością będziemy Ich witać i bawić w dniu 7 i 8 b. m. w sali Katedralnej (Narutowicza 13).

SZAFY, łóżka, otomana używane sprzedam. Mała 19 u stolarza. 4846

RADJO-PRACOWNIA wykonuje przeróbki odbiorników, magnesowanie słuchawek, ładowanie i reperacja akumulatorów. II Aleja 18 w podwórzu. 4878

Pierwszorzędna pracownia krawiecka J. Ciszewskiego pod kierownictwem St. Treja przy ul. Dąbrowskiego Nr. 15 przyjmuje roboty z własnych i powierzonych materjałów. Wszelkie przeróbki i nicówki palt, garniturów i prasowanie po cenach niskich. Pozostaję z szacunkiem Ciszewski-Trej. 2855

Ostrzeżenie.

Po zameldowaniu w policji, ostrzegam jeszcze raz Stanisławę Kosowską, służącą od p. Błaszczyk i Karolinę Chądzyńską żonę inwalidy, zamieszkałe przy ulicy Dobrej Nr. 10, że jeśli nie zaprzestaną szerzyć ohydnie plugawych plotek, wyzywających zaczepek i napaści, w stosunku do mej żony Janiny, to za wszystkie następstwa jakie mogą wyniknąć z tego powodu odpowiedzialności żadnej nie przyjmuję.

(—) **Mieczysław Dalewski**

LEGJONIŚCI i PEOWIACY!

Dnia 8 grudnia b. r. o godz. 15-ej w Częstochowie w sali Rady Miejskiej ul. Dąbrowskiego 10 odbędzie się Roczny Zjazd Delegatów Oddziałów Zw. Legjonistów Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego, na którym wygłosi referat p. t. „Ideja Legjonowa a Społeczeństwo" członek Zarządu Głównego Zw. Legjonistów poseł Dr. Madejski.

Na odczyt i uroczystość otwarcia Zjazdu w charakterze gości wszystkich Legjonistów i Peowiaków zaprasza w imieniu Zarządu Okręgu Zw. Legjonistów Zagłębia Dąbrowskiego

Zarząd Oddziału Zw. Legjonistów i Peowiaków w Częstochowie.

TANI MIĘSIĄD!

WIELKA OKAZJA

Śniegowce, kalosze i buty gumowe

RYGAWAR

po cenach niskich-fabrycznych nabyć można **w składzie fabrycznym, w Częstochowie, ul. Kościuszki 85, I piętro.**

OGŁOSZENIE.

W poniedziałek, dnia 8-go grudnia rb. o godz. 3-ej i pół po południu punktualnie w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich, ul. Kopernika 11 (dawniej Żelazna) odbędzie się miesięczne Zebranie Członków Sekcji tegoż Stowarzyszenia. Porządek dzienny: odczyt p. prof. A. Millera: „Powstanie Listopadowe", sprawy podatkowe, wykup świadectw przemysłowych, świadectwa lekarskie, sprawy wag, proponowana podwytka komornego, wolne wnioski.

FIRMA

„HIGJENA"

zawiadamia Sz. Klijentelę, iż urządza

Wielką doroczną

wyprzedaż gwiazdkową

po cenach b. niskich. Gotowe paski **GORSETY i BIUSTONOSZE** na składzie.

Nowonabyty Sklep

MARJI KLAMA

II-ga ALEJA L. 41.

Poleca: Sz. Klijenteli wyroby tytoniowe, oraz sprzedaż znaczków pocztow. stempl. bl. weksl. i kart do gry.

Materjały piśmienne, przybory do golenia, zapalniczki, cygarnice, fajki znanych fabr. francuskich, wyroby skórzane, teczki, baterje „Centra" i t. p., oraz duży wybór rzeczy choinkowych.

ZAKŁAD Fryzjerski oraz pokój z kuchnią tanio do odstąpienia. św. Rocha 48.

JEDYNA w Polsce bezkonkurencyjna fabryka porcelany w Częstochowie do sprzedania. Firma egzystuje od 1909 r. Wiadomość: ul. św. Rocha 38 w Częstochowie. 2863

DO SPRZEDANIA skład węgla w dobrym punkcie. Wiadomość: Rynek Wieluński Nr. 8, Sygodziński, i inne sklepy i domy w różnych cenach. 2860

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Eugenjusz Ganczarek. 4867

SZCZENIAKI po białych angielskich buldogach do sprzedania. Stradom, Główna 52. 4868

SKLEP spożywczo-galanteryjny z mieszkaniem do sprzedania. Wiadomość: Zakład fryzjerski „Venus" ul. Kilińskiego Nr. 2. 2859

SPRZEDAM okazyjnie nowe meble i sztat stolarski. Mickiewicza 19.

SZOFER-MECHANIK z czerwonem prawem jazdy, poszukuje posady. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Szofer".

MEBLE gotowe oraz przyjmuje obstalunki. Narutowicza 60, Kazimierz Świerzy.

DWA pokoje i trzy z kuchnią do wynajęcia ul. 3-go Maja 13. 2850

GABINET KOSMETYCZNY O. Beklemiczowej-Staniukowicz, III-cia Aleja Nr. 62. Odtłuszczanie włosów, usuwanie łupieżu, róż różnego rodzaju zabiegi kosmetyczne. Przyjmuje od 10-ej do 2-ej i od 4-ej do 7-ej wiecz. 2848

DO WYNAJĘCIA zaraz w oddzielnym domku 3 lub 4 pokoje z kuchnią, werandą, ogródkiem i wszystkiemi wygodami. Wiadomości ul. św. Kazimierza Nr. 16.

ZAGINĘŁA książka Kasy Chorych wyd. na imię Stanisław Fronsiak Nr. 2495.

NA GWIAZDKĘ: poduszki haftowane, serwetki, chusteczki, zakładki do książek, woreczki i t. p. Pracownia Haftów III-cia Aleja 55 m. 1. 2806

PRZYJMĘ panienkę lub ucznia do wspólnego pokoju. Aleja 73 m. 13. 2823

OKAZJA gwiazdkowa! Zakład Fotograficzny „NOWOŚĆ" Krakowska 6. Pogoda nie robi różnicy. Kostjumy na miejscu. 12 fotografji retuszowanych zł. 2.50, 7 pocztówek return. 4 zł. Paszportowe na poczekaniu. 2836

ZNALEZIONO worek grochu na Rynku Wieluńskim wieczorem w czwartek, odebrać można za zwrotem kosztów Rynek Wieluński 54, Heine, sklep żelazny. 2831

POŃCZOCHY (równiez wełniane i dziecinne), skarpetki, ciepłą bieliznę, rękawiczki, rękawiczki, poleca J. Offman, Aleja Nr. 1 „Bazar" w podwórzu. Gatunki najlepsze, ceny niskie. 2829

DOM do sprzedania pokój z kuchnią, sień i spiżarka. Cena przystępna, pomiędzy dwoma cegielniami p. Stajera i p. Kumberga. Wiadomość: Łagiewka, Stakumberga. Wiadomość: Łagiewka. 2839

ZGUBIONE 2 weksle: 1 na zł. 100.— i II na zł. 100.— z podpisem Bolesław Deska II-gi Anna Deska, unieważnia się.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią i jeden pokój dla pojedyńczej osoby. — Wieluńska 14 m. 1. 2845

ZEBRANIE szewców w niedzielę 7. XII. o godz. 3-ej po poł. Dąbrowskiego 15. Zarząd. 2851

KUPNA, sprzedaże: domów, fabryk, terenów fabrycznych, młynów, cegielni, majątków ziemskich, resztówek, gospodarstw, lasów, placów, sklepów, restauracji, lokali prywatnych i handlowych, ziemi na morgi i t. p. przeprowadza szybko i solidnie Biuro „Obrona" Częstochowa, Aleja 31, telefon 49. 2854

PROŚBY, podania, skargi, rekursy, odwołania, windykacje weksli, przepisywanie na maszynie, tłumaczenia we wszystkich językach i t. p. Biuro „Obrona" Częstochowa, Aleja 31, telefon 49. 2864

POKÓJ i kuchnia oraz sutryna duża do wynajęcia. Wiadomość ul. Stara 43 (blisko klasztoru) u J. Słotwińskiego. 2852

PRZYBŁĄKAŁ się pies jamnik mieszczący Podkule 43, Rosa. 4870

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Dąbrowskiego Nr. 1-b. 4869

POKÓJ z kuchnią do odstąpienia. Aleja 48, Rutkowski. 4866

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez PKU. w Częstochowie na imię Gerszu Essig. 4865

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Kościuszki 23 m. 17. 4864

PRZYJMUJĘ do wyprawy skórki na futerka z różnych zwierząt również sprzedaję swoje. Nadrzeczna 88, Andrzej Muskalski. 4863

POKÓJ umeblowany do odnajęcia. Dąbrowskiego Nr. 8-a m. 3. 4862

SPRZEDAM place od 900 zł., domek za 3.000 tys. zł., domek za 4.000 zł., domek za 5.000 zł., domek za 10.000 zł. Sabinowska 113, Bożyk. 4871

ZGUBIONO protestowane weksle z wyst. Fermy Ogrodniczej na zlecenie Szlamy Kromołowskiego. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem: Warszawska 60 Kromołowski. 4873

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia Parkitka Nr. 7. 4875

SPRZEDAM sklep spożywczy z urządzeniem sklepowem w dobrym punkcie. Wiadomość: ul. św. Rocha 12, Antoni Tama. 2856

MIESZKANIE pokój, kuchnię, lub pojedyńcze duże poszukuje małżeństwo bezdzietne, urzędnicy. Oferty z podaniem warunków możliwie dogodnych, bez odstępnego, do sklepu „Gońca" sub. „Poczta".

KRAWCOWA szyje po domach, dziennie 2.50. Łaskawe oferty proszę kierować do sklepu „Gońca" sub. „Krawcowa".

MASZYNĘ Singera pierścieniową sprzedam. Nowokielecka 8, I. Respondek. 4880

UWAGA! Przyjmuję wierzchnią bieliznę do prania i prasowania. Chemiczna Pralnia, Ostatni Grosz, Zielna Nr. 9, Strzelczykowa. 2854

DUBELTÓWKA dziwirówka 12 kal. do sprzedania. Ostatni Grosz, ul. Bór Nr. 11 u gospodarza. 2861

PLAC do sprzedania na Zaciszu z parcelą p. Junga. Wiadomość: św. Barbary 60, Sudej. 2858

WYPOŻYCZĘ 1.500 zł. wzamian za mieszkanie 1-pokojowe z kuchnią. Oferty w sklepie „Gońca" sub. „1.500 zł." 2863

UNIEWAŻNIA się zgubioną koncesję na papierosy, wyd. na imię Zofji Smolak.

OKAZJA! Oddam w komis, lub sprzedam parę set sztuk choinek. Wiadomość: ul. Dzielna 1-b. 2857

HARMONJĘ hromatyczną, warszawską, trzyrzędową z mechaniką, 24-basową, prawie nową sprzedam. 3-go Maja 10.

NA GWIAZDKĘ! Paletka, ubranka, sukienki, mundurki szkolne, po cenach zniżonych poleca firma „Halina" Kościuszki 18. 2854

PRZEZ CAŁE ŻYCIE

IDEALNA CERA MA DZIECKO- OD URODZENIA PIELĘGNOWANE PUDREM MYDŁEM KREMEM

BEBE SZOFMANA

W czasach obecnej konjunktury trudno jest prowadzić interesy handlowe. Szanse zarobku niewielkie, a ryzyko i ciężary socjalne duże.

Czy nie lepiej ulokować wolny pieniądz

W KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

Powiatu Częstochowskiego

gdzie otrzyma się 9% netto i nie zapłaci się od tego podatku?

NA ŚWIĘTA W WIELKIM WYBORZE

Specjalnie na choinkę: pierniki ozdobne, galanterja czekoladowa. Na wagę miodowce prawdziwe karmelki czekoladowe i owocowe w różnych gatunkach. Bakalja wykwintna. Czekoladki deserowe, owoce w cukrze, ananasy, przepiękne bombonierki torty w różnych odmianach i wielkościach. Strucle z makiem z migdałami i z orzechami prawdziwemi. — Towar najprzedniejszej jakości.

UWAGA: Ceny ściśle fabryczne! UWAGA:

Sprzedaż świąteczna odbywać się będzie:

w Cukierni Władysława Webera

Aleja 16 tel. 4-85.

w fabryce, Kościuszki 19-a tel. 5-43.

Przyjmy o wczesne zamówienia.

CO KAŻDY
o Komunalnej Kasie Oszczędności Powiatu Częstochowskiego wiedzieć powinien?

1. K. K. O. pow. Częstochowskiego mieści się w Częstochowie przy ulicy Kilińskiego 3, Telefon 774.
2. K. K. O. pow. Częstochowskiego posiada konto czekowe w P. K. O. Nr. 51216 i rachunek żyrowy w Banku Polskim.
3. K. K. O. pow. Częstochowskiego otwarta jest dla wkładów od 8 — 14 i od 17 — 19.
4. K. K. O. pow. Częstochowskiego jest instytucją bankową o pupilarnej pewności.
5. Za wszystkie zobowiązania K. K. O. odpowiada powiat Częstochowski (21 gmin wiejskich i 2 miasta) całym swoim majątkiem.
6. K. K. O. pow. Częstochowskiego znajduje się pod kontrolą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Skarbu.
7. K. K. O. pow. Częstochowskiego przyjmuje wkłady oszczędnościowe począwszy od 1 złotego, płacąc odsetki do 9% rocznie.
8. K. K. O. pow. Częstochowskiego przyjmuje wkłady imienne i na okaziciela.
9. K. K. O. pow. Częstochowskiego przyjmuje wkłady zawiązkowe i celowe.
10. K. K. O. pow. Częstochowskiego popiera specjalnie rozwój zmysłu oszczędnościowego wśród młodzieży szkolnej i rozlosowuje 2 razy rocznie premje na książeczki uczniowskie.
11. K. K. O. pow. Częstochowskiego jaknajściślej przestrzega tajemnicy wkładów.
12. K. K. O. pow. Częstochowskiego nie wypłaci nikomu wkładu, nawet w wypadku egzekucji bez przedstawienia książeczki oszczędnościowej.
13. Wkłady K. K. O. pow. Częstochowskiego posiadają charakter funduszów ulokowanych z bezpieczeństwem prawnem.
14. Książeczki oszczędnościowe K. K. O. pow. Częstochowskiego przyjmowane są przez państwowe, względnie komunalne władze, urzędy i zakłady, jako wadja przy wszelkich przetargach, jako kaucje akcyzowe i celne, jako kaucje przy zawieraniu umów i t. p.
15. Przychody z wkładów na książeczki oszczędnościowe K. K. O. pow. Częstochowskiego wolne są od podatku od kapitałów i rent.
16. K. K. O. pow. Częstochowskiego otwiera rachunki czekowe.
17. K. K. O. pow. Częstochowskiego załatwia za minimalną opłatą inkaso weksli i wszelkich dokumentów na wszystkie miejscowości Polski.
18. K. K. O. pow. Częstochowskiego powstała w początku roku 1927 i obecnie posiada zgórą miljon trzysta tysięcy złotych, złożonych przez ludność na książeczki oszczędnościowe.
19. K. K. O. pow. Częstochowskiego cieszy się ogólnem zaufaniem całego społeczeństwa i wciągu krótkiego okresu swego istnienia zdobyła 3.000 wkładców.
20. K. K. O. pow. Częstochowskiego miała ogólne obroty (w cyfrach ogólnych):
    w roku 1927 zł. 8.800.000.—
    w roku 1928 zł. 27.800.000.—
    w roku 1929 zł. 54.000.000.—
    w roku 1930 (za 11 miesięcy) zł. 62.000.000.—
21. K. K. O. pow. Częstochowskiego zasila kredytem miasto i powiat, przemysł, handel, rzemiosło i rolnictwo.
22. K. K. O. pow. Częstochowskiego udziela porad we wszystkich sprawach bankowych.

Oszczędność jest drogą do dobrobytu jednostki i społeczeństwa.

Manicure. **Gabinet Racjonalnej Kosmetyki „URODA"** ul. Dąbrowskiego Nr. 1, I piętro, telef. 150. Manicure.
Masaże wszelkich rodzajów, podług najnowszych systemów. Usuwanie łojotoku, trądziku, brodawek, kurzajek, zmarszczek, piegów, rozszerzonych porów, odmrożeń itp. 2780
Pielęgnowanie włosów, regulowanie i przyciemnianie brwi i rzęs.
Przyjęcia od godz. 10—2 i od 4—7. Porady bezpłatnie.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon" wyświetla monumentalne arcydzieło filmowe produkcji francuskiej p. t. „Naszyjnik królowej", według powieści A. Dumasa. Jest to nowy film w wersji niemej, istnieje bowiem i wersja dźwiękowa, treść zaś tego potężnego dramatu przenosi na ekran sensacyjną sprawę „naszyjnika królowej" Marji Antoniny, sprawę, która rzuciła złowieszczy cień na dwór francuski i wywołała pierwsze pomruki rewolucji. Duszą piekielnej intrygi, w którą wplątano królowę i ks. de Rohan, jest przebiegła awanturnica, hrabina de la Motte, pomagał jej zaś w fałszowaniu podpisu królowej pamflecista de Villette. Akcja rozwija się zrazu powolnie, nabierając stopniowo tempa i życia, dochodzi zaś do punktu kulminacyjnego w końcowych scenach sądu i kaźni. Obraz posiada przepyszną stylową oprawę, a niektóre sceny odegrano w autentycznych salonach pałacu wersalskiego, tam właśnie, gdzie 150 lat temu rozegrał się dramat rzeczywisty. Stylowe są również kostjumy i stylowe postacie. Trudno o bardziej „królewską" Marję Antoninę, niż w interpretacji Diany Karenne, wspaniałą sylwetkę ks. de Rohan daje G. Lannes, doskonały jest również król Ludwik XVI. Rolę awanturniczej hrabiny odtwarza piękna Marcelle Jefferson, a gra i aparycja tej artystki są wręcz rewelacyjne. W całości film jest przepiękny i wywiera duże wrażenie. — Na scenie występy nowozaangażowanego zespołu artystów w drugiej już rewji p. t. „Hallo, hallo, to my!" Rewja składa się z występów solowych, duetów, wesołych skeczów oraz inscenizacji w wykonaniu: doskonałego humorysty p. Derbicza (świetny w monologach), wodewilistki p. H. Petrykowskiej, Orszy jako solisty z pisenkami przy gitarze oraz znanego duetu śpiewno - tanecznego pp. Bojarskich. Publiczność bawi się dobrze, o czem świadczą huczne oklaski.

Teatr „Nowości" demonstruje olśniewający film rewjowy p. t. „New York w nocy". Wynalazek dźwiękowców umożliwił wprowadzenie na ekran wszystkich rodzajów artrakcji rewjowych, począwszy od tańca akrobatycznego, a skończywszy na sentymentalnej piosence i złączył ruch z muzyką w syntetyczną całość artystyczną. Transponowana na ekran wielka rewja przy wspaniałem tle dekoracji, świetnem tempie i sprawności technicznej składa się tu na widowisko nadzwyczaj efektowne. A cały ten spektakl, roztaczający przepych aż nadmierny, jest też związany pewną treścią. Jakiś młody, zakochany miljoner, pragnąc zmusić narzeczoną — artystkę do poniechana sceny, kupuje bankrutujący, olbrzymi teatr rewji i jako dyrektor wymawia swej narzeczonej posadę, narazie jednak musi poprowadzić przedstawienie i pomimo groteskowych przeszkód i powikłań robi to tak, że odrazu stawia teatr na pewnym gruncie. Jest więc na ekranie cała rewja z 36 girls'ami i 36 boys'ami, 48-osobowym chórem, 24-osobowym zespołem murzyńskim, 12-osobowym chórem „rewellers'ów" i t. d. Rewja ta stanowi prawdziwą rewelację ruchu, dźwięku i harmonji, olśniewa i przykuwa zachwycone oczy. Są tu popisy, występy i sceny wręcz fenomenalne, taniec we wszystkich postaciach tryumfuje, a inscenizacje takie, jak np. cały balet syren, otaczający w głębinach podwodnych uwiedzionego rybaka, jak wielka feerja baletowa, zespół murzyński z orkiestrą i t.d. niemają sobie równych. Niektóre piosenki, a zwłaszcza śliczna melodja „Baby", odrazu wpada w ucho i staje się popularna. Brzmienie muzyczne i dźwiękowość filmu wręcz doskonałe. Liczni wykonawcy z młodziutką, piękną Sue Carrol i S. Lynn'em na czele wszyscy godni podziwu. — Nad program niemy film z podróży morskiej oraz dwa dźwiękowce: zespół hawajski ze śpiewami i tańcami tu dzież tygodnik filmowy Foxa o nadzwyczajnych zdjęciach i dźwięku (np. krzyk rozentuzjazmowanego tłumu 40.000 osób podczas meczu). Dodatki dźwiękowe brzmią tak dobrze, że zachwiać muszą przekonaniami najbardziej zakamieniałych przeciwników filmu dźwiękowego.

Kino - teatr „Nowy" wystawia wspaniałą komedję filmową p. t. „Tańczący Wiedeń". Jest to jeden z tych przemiłych filmów wiedeńskich, na które zawsze patrzy się z przyjemnością. Pogodna treść miłosna, skompilkowana zlekka dramatycznemi nieporozumieniami, upojne walczyki, czarująca wystawa, mnóstwo arcykomicznych sytuacji — oto niezawodna recepta na udatny i wielce interesujący film, postawiony ponadto na odpowiednim poziomie artystycznym dzięki znakomitym wykonawcom z uroczą Lyą Marą, męskim Ben Lyonem i wytrawnym A. Ablem na czele. —Nad program kronika filmowa.

Kino „Lew" demonstruje najnowszy film sensacyjno - awanturniczy p. t. „Siła przed prawem". Emocjonująca akcja dramatu toczy się na Dzikim Zachodzie Ameryki, gdzie na pewnem terytorjum panoszy się i rządzi siłą groźna banda opryszków, bohaterski zaś cowboy Fred Thomson, jako konny wysłannik uciemiężonych, przeżywa najniebezpieczniejsze przygody, walcząc na śmierć i życie z bandą. — Nad program 10-aktowy film p. t. „Zemsta Hassana" z ulubionym Tom Mixem, który wśród arabów walczy, by ocalić ukochaną i tron dla szeika.

Kino - teatr „Casino" wyświetla dźwiękowe polskie arcydzieło filmowe p. t. „Janko muzykant". Piękna nowela Sienkiewicza pod tymże tytułem posłużyła za punkt wyjścia do ciekawie i dobrze zbudowanego scenarjusza, który tylko w pierwszych scenach zgodny jest z treścią rzeczonej noweli. A więc są to wzruszające dzieje pastuszka wiejskiego, obdarzonego od natury iskrą talentu artysty-skrzypka, który pod wpływem przemożnego nakazu wewnętrznego zakrada się do pałacu dziedzica po wymarzone skrzypki i zostaje za to osadzony w więzieniu. Po latach wydostaje się z więzienia i dzięki sprytowi przygodnych przyjaciół z bruku warszawskiego zarobkuje grą skrzypcową, aż spotyka artystkę teatralną, która wprowadza go w świat, przyczem rodzi się miłość. Rzecz się komplikuje dramatycznie skutkiem niecnej intrygi zazdrosnego narzeczonego artystki, lecz wreszcie znajduje szczęśliwe zakończenie. Film wyreżyserowany jest starannie i pomysłowo. Całość nastrojona jest na ton bardzo liryczny, ale przez wprowadzenie epizodów żywych i dowcipnych uniknięto zbytniego sentymentalizmu. Doskonałe są sceny oberka w karczmie, w teatrze rewji, podczas targu na Kercelaku i t. d., a plenery wiejskie wręcz przepiękne. Aktorzy grają znakomicie: bohater filmu W. Conti o szlachetnym wyrazie twarzy nader subtelnie ujął swą rolę, ładny Stefek Rogulski w roli małego Janka świetnie uzupełnia tak grą, jak i typem kreację Contiego, piękna M. Malicka jest artystką wnikliwą, fotogenicznie jednak film nie oddał dostatecznie jej urody, A. Dymsza i K. Krukowski (Lopek) są kapitalni, a stwarzając wielce komiczne typy, nie popadają w płaską szarżę, co jest artyzmem nielada, doskonale grają: W. Gawlikowski, Trapszo — Krywultowa, Zabczyński i t. d. Podkład muzyczny, oparty przeważnie na motywach ludowych, podkreśla nastrój obrazu bardzo szczęśliwie. Piosenki polskie śpiewa Malicka, Krukowski i Dymsza, usłyszeć również można chóry. — Nad program dodatki dźwiękowe podziwu godnej orkiestry kobiecej i jazz-bandu murzyńskiego z akrobatycznemi popisami.

Kino „Panorama" demonstruje piękny film egzotyczny p.t. „Arab" Miłosna treść tego dramatu wschodniego wpleciona została do emocjonujących scen z powstania muzułmanów przeciw chrześcjanom, całość zaś rozgrywa się na tle bez kresnej pustyni, której gorący kolorylt i niewytłumaczony urok pociąga oczy, dając obrazy fotogeniczne, zawsze chętnie widziane. Rolę główną odtwarza świetnie posągowy Roman Novarro, pamiętny „Poganin" i „Ben Hur". Jako drugi 10-aktowy film p. t. „Mściciele", interesujący dramat z życia traperów w wielkich puszczach Półn. Ameryki. Całość programu złożona dobrze. (—j.)

Komu zależy na fachowem wykonaniu swoich szkieł niech spieszy do firmy Optyk Medical i tam dostanie najtaniej, a obecnie na gwiazdkę ceny zniżone jeszcze o 20 proc.
ZEISS PUNKTAL
OPTYK MEDICAL E. BERNER b. Optyk w największych Zakładach Optycznych w Paryżu. Częstochowa, Aleja 31. Obsługa solidna, en parle français.

Bezpłatne rozdawnictwo kalendarzyków.

W związku z przypadającem na dzień dzisiejszy świętem oszczędności, Komunalna Kasa Oszczędności pow. Częstochowskiego wydawać będzie kalendarzyki kieszonkowe wszystkim swoim wkładcom, którzy wniosą na swoje książeczki w przeddzień święta (sobota dn. 6 grudnia) i w trzech dniach następnych (wtorek, środa i czwartek 9, 10, 11 grudnia) wkład choćby 1 złotowy.

Kino Teatr „NOWY" II Aleja 43, Tel. 3-34.
Początek przedst. w niedz. o 3, w soboty o 6 w dni powsz. o 5. Ostatni seans o 9,10 wiecz.
Dziś i dni następnych! — Wielkie arcydz. z czarodz. ekranu LYA MARA oraz znany, męsk. amer. śliczniego BEN LYONA i niezrównan. ALFREDA ABLA w szampańskiej komedji p. t.
TAŃCZĄCY WIEDEŃ Wielka epopea miłości, — — oraz nad programt „KRONIKA FILMOWA".
Ceny. Krz. przed rozp. s. po 60 gr., nast. s. po 80 g. Loże 1,50.

RED. LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
Aleja N. Marji Panny (I Aleja) Nr. 10.
Żądać wszędzie „OCZYSTOŚĆ"
z ocd. „Przyjaciel Zdrowia". Rocznie zł. 6.— PKO № 15-960. w Częstochowie inform. udziela.

BARDZO tanio sprzedam sklep spożywczy wraz z mieszkaniem składającem się z 1 pokoju i kuchni. Wiadomość: ulica Św. Rocha Nr. 51, Józefa Wieczorek.
MEDJUM chiromantka przepowiada przyszłego męża, widzi przyszłość każdej osoby. Przyjmuje cały dzień. Częstochowa, Ogrodowa 26. 4856
INTELIGENTNA przyjmie pracę jakąkolwiek, b. skromne wymagania. Oferty do sklepu „Gońca" dla B. M.
ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez PKU. w Częstochowie na imię Józef Głowacki. 4843
ZGINĄŁ weksel in blanco na zł. 1.000.— z wyst. Antoniego Walczaka na zlecenie Józefa i Heleny Stolarskich, który unieważnia się. 4840
DOM z placem do sprzedania ul. św. Augustyna 15.
OKAZYJNIE garpitur salonowy czarny. Otomany, tapczany, kozetki fantazyjne, zwykłe nowe. Ceny przystępne. W. Burjan, Kościuszki 24 (front). 4697
POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem dla jednego lub dwuch inteligentnych panów od zaraz do wynajęcia. Waszyngtona (Jasna) 2 m. 8, II piętro. 2832
RODOWITA WIEDENKA z długoletnią praktyką nauczycielską udziela niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjum. Ulica Najświętszej Marji Panny Nr. 71-a m. 14, II piętro, Jekiel. 2847

SKRADZIONO książkę wojskową wyd. przez PKU. Piotrków, dowód osobisty na imię Władysław Kozioł, dwie metryki na imię Leokadji i Juljana Kozła. — Uczciwego znalazcę proszę o zwrot do sklepu „Gońca". 2835
NAJTANIEJ otomany, otomanki, tapczany, kozetki fantazyjne, zwykłe, oraz wszelkie roboty w zakres tapicerstwa wchodzące wykonywa E. Burjan, II Aleja 19 (dawniej Przemysłowa 7). Solidnym kredyt. 4791
PARCELE BUDOWLANE przy ulicy Ciemnej i Myśliwskiej sprzedaje na bardzo dogodnych warunkach Solawa Ciemna 90
MIESZKANIE do wynajęcia Tartakowa 3.
POKÓJ do wynajęcia od zaraz. Wiadu u gospodarza. Narutowicza 162. Warunki dogodne. 4860
SPRZEDAM domek z placem Olsztyńska 90, Wierzchniak. 4828
OD 3 złotych ubieram abażury i poduszki. Ogrodowa 47 m. 1. 4859
MIESZKANIE do wynajęcia. Stara Nr. 3.
DOM do sprzedania i 2 morgi ziemi. — Stacja Poraj Choroń, Jan Pakuła. 4853
ZA ŻYRA męża mego dane na wekslach z wyst. Marcina Rogusa nie odpowiadam. Balbina Bekus. 2833
ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Marjan Kowalski Nr. 43306. 234
KREDENSY fornierowane dębowe i masywne do sprzedania po cenach bardzo przystępnych. Wiadomość: ul. Franciszkańska 4 m. 2, Ostatni Grosz. 232
DOM z cegły pokój z kuchnią do sprzedania za 2.800 zł. Stary Lisiniec, Łagiewka Walenty. 2846

TEATR „ODEON"

Dziś i dni następnych:

Przebój nad przeboje! FILM NAD FILMY! Przebój nad przeboje!

Najwspanialsze Arcydzieło Światowej Produkcji Francuskiej!

NASZYNJIK KRÓLOWEJ

Monumentalny dramat, według słynnej powieści Aleksandra Dumasa (Ojca)
Główne postacie: Hrabina Lamotte MARCELLA JEFFERSON, Chevalier Retau de Villette JEAN WEBER, Królowa Marja-Antonina Oliwja DIANA KARENNE Książe de Rohan GEORGES LANNES. Reżyserował: GASTON RAVEL.

NA SCENIE! Występy Artystów NA SCENIE!
Dziś! Warszawskich Teatrów Rewjowych! Dziś!
HALLO! Hallo! TOMY!
Wesoła rewjetka w 6-ciu obrazach.

Szczegóły w afiszach i programach. — Ostatni seans punktualnie o godz. 9 m. 30 wiecz.

Klęska bezrobocia

przybiera w Ameryce zastraszające rozmiary.

Ameryka Północna, która w wyobrażeniu europejczyków jest krajem wszelkich pomyślności i dobrobytu, przeżywa w obecnej chwili tak ostry kryzys ekonomiczny, że olbrzymie jego rozmiary, zakrojone na iście amerykańską modłę, wkraczają już w dziedzinę jakiejś „filmowej fantastyki".

Raz po raz nieprzewidziane krachy giełdowe wstrząsają życiem setek tysięcy ludzi. Zamykają się olbrzymie przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe i na ulice Nowego Yorku, Chicago, Filadelfji, Bostonu, wyrzucane są coraz nowe zastępy bezrobotnych. Jest ich już około 4-ch miljonów. Są to ludzie, którzy jeszcze do niedawna pędzili życie w względnym dobrobycie, byli posiadaczami własnych „serjowych" Fordów — dziś pozostaje im tylko dźwiganie ciężarów w porcie, lub... czyszczenie butów na ulicach.

Zwłaszcza to „zajęcie", w którem panuje szalona konkurencja, zaostrzyło wynalazczość i pomysłowość „czyścicieli butów", którzy dla zwabienia klijentów posiłkują się swoistą reklamą. Na rogu ożywionych ulic stoi oto naprzykład cała grupa ludzi, z których jeden gra na skrzypcach — i przytem wcale nieźle, inny na saksofonie — pomiędzy nimi stoi siwy jegomość w białych rękawiczkach trzymając w rękach szczotki do czyszczenia obuwia. Duży napis głosi: „Byliśmy właścicielami przedsiębiorstwa, zatrudniającego 20 osób. Wydawaliśmy rocznie na cele filantropijne 10 tysięcy dolarów! Dziś nie pozostało nam nic. Prosimy was, przechodnie, tylko o 10 centów uczciwego zarobku!"

Gdzieindziej stoi młoda panienka i na niewielkich stalugach maluje akwarelą miłe obrazki. Przy niej w sportowem ubraniu młodzieniec sprzedaje niewielką broszurę p. t.: „Oto do czego doprowadziła naszą rodzinę spekulacja giełdowa!"

Zwłaszcza na przedmieściach obraz bezrobocia nabiera tragicznego wyrazu: na drzwiach i oknach robotniczych domów wiszą napisy oznajmiające, iż tu jest do sprzedania łóżko, gdzieindziej pościel, odzież, gramofon, kołyska dla dziecka itd. itd.

Przed lokalami, w których wydawane są bezpłatne obiady dla bezrobotnych, stoją olbrzymie ogonki. Widzi się w nich ludzi, którzy do niedawna uchodzili za zamożnych — dziś stoją godzinami w poszukiwaniu talerza zupy. Niedawno jakiś nieznany człowiek zajechał przed taki lokal i rozdał 1000 dolarów w monetach 10-cio centowych. Kiedyindziej na Broadway'u artyści „music-hallów" przyjechali trzema wielkiemi samochodami naładowanymi chlebem i rozdali je ludziom, którzy jeszcze do niedawna byli stałymi bywalcami rozrywkowych lokali.

Niekiedy jednak filantropja amerykańska łączy się z „bussiness'em". Właściciel wielkiej hurtowni owoców ogłosił w pismach, iż wyda bezpłatnie każdemu bezrobotnemu kosz jabłek. Chodziło o to, że hurtownik wykombinował, że, jeżeli bezrobotny zje sam cały kosz jabłek — strata wynosić będzie 2 dolary. Jeżeli natomiast uda mu się sprzedać jabłka po 5 centów za sztukę, obrót wynosić będzie 5 dolarów, z których połowę zatrzymuje bezrobotny dla siebie.

Ten rodzaj „filantropji" przybrał kolosalne rozmiary. Na ulicach Nowego Yorku roi się od ludzi, którzy wykrzykują: „Jestem bezrobotny! 5 centów za jabłko! 10 centów za paczkę papierosów! 10 centów za trzy chustki do nosa! itd.

Inną kategorję sprzedawców stanowią byli właściciele samochodów, aparatów radjowych, kompletów strojów wieczornych, fraków i t. d.

Jeszcze przed kilku laty nie do pomyślenia było, by kryzys gospodarczy mógł przybrać w Ameryce tak wielkie i tak oryginalne rozmiary.

Mydełko do zębów
Dens-Majola
czyści i konserwuje zęby
żądaj wszędzie

Kronika handlowa

— Artykuły kolonjalne w okresie przedświątecznym. Ruch w hurcie narazie jeszcze jest mały, ponieważ odbiorcy, chcąc przedłużyć terminy płatności, odkładają zakupy na ostatnią chwilę. Zapasy towaru u importerów nie są zbyt wielkie. Ceny korzeni zmian nie wykazują, jedynie pieprz po nieda wnej hausie uległ dość dużej zniżce. Ceny ryżu, pomimo spadku zagranicą o 25 proc., utrzymują się na niezmienionym poziomie. Z owoców suszonych tańsze orzechy wskutek konwencji z Rumunją, do wóz śliwek z zagranicy dość duży. Ceny herbaty, kawy i kakao utrzymane, pomimo pewnych wahań na rynkach światowych.

W handlu detalicznym artykuły luksusowe są w zupełnem zaniedbaniu. Od dłuższego czasu zaznacza się stały spadek popytu na artykuły droższe, które konsument zastępuje towarami tańszemi. W dziale win względnie dużym popytem cieszą się tańsze wina rumuńskie, węgierskie i jugosłowiańskie.

— Okazje do handlu z zagranicą Firma wiedeńska pragnie objąć zastępstwo krajowych fabryk wyrobów włókienniczych (sukiennych, jedwabnych i dzianych).

Poważna firma egipska obejmie zastępstwo fabryki wyrobów bawełnianych, pragnącej eksportować do Egiptu.

Firma duńska pragnie objąć zastępstwo krajowych fabryk pończoch, oraz towarów dzianych.

Eksportowa firma hamburska obejmie zastępstwo fabryk, pragnących wywozić swe wyroby do Chile (Południ. Ameryka).

Firma rumuńska poszukuje przedstawicielstwa tkanin bawełnianych oraz watoliny.

Gdańska firma pragnie objąć przedstawicielstwo łódzkiej firmy włókienniczej.

Bliższych informacji udziela biuro Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi Targowa 63.

— Fabrykacja konserw jarzynowych i owocowych. Tegoroczna produkcja została naogół pomyślnie ukończona. Najwięcej na jakości ucierpiały gruszki oraz truskawki ze względu na suszę, panującą w lecie. Podaż gruszek i czereśni jest w dalszym ciągu bardzo mała z powodu zniszczenia drzewo stanu podczas ciężkiej zimy 1928 r. i nie wystarcza na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego.

W sprzedaży wyrobów zaznacza się duży zastój. Kupcy wstrzymują się od zakupu konserw, mając jeszcze zapasy z roku ubiegłego, których z powodu słabej konsumcji nie mogą się wyzbyć. O spadku obrotów świadczy fakt, że w jednej z fabryk okręgu poznańskiego, której obrót w październiku r. ub. przedstawiał wartość zł. 221.083, w październiku b. r. wynosi tylko zł. 66.162, czyli spadł o 75 proc. obrót w listopadzie r. ub. w tej samej wytwórni wynosił zł. 123.100, a w ciągu 25 dni listopada b. r. tylko 16,500 zł. Wobec takiego spadku w sprzedaży, istnieje wielka trudność przy wypełnianiu zobowiązań względem dostawców surowców. Starania o zbyt zagranicą rozbijają się o panujący na tych rynkach kryzys, przyczem ceny ofiarowane, po uwzględnieniu cła przywozowego danych państw, nie wytrzymują kalkulacji.

— Przemysł radjotechniczny w sezonie jesiennym. W dziale fabryk sprzętu radjotechnicznego do tychczasowe rezultaty sezonu jesiennego są znacznie słabsze, aniżeli w roku ubiegłym. Wypłacalność klienteli pogorszyła się znacznie, napływ zamówień jest niezadawalniający. Fabryki tego działu uskarżają się na poważną konkurencję przemysłu państwowego, który powstał na wiosnę roku bież. i przejął poważną część dostaw na rzecz instytucji publicznych i napół publicznych. Zapotrzebowanie tych instytucji pokrywał dotychczas przemysł prywatny.

W jednym z działów produkcji radjofonicznej prowadzi się pertraktacje o utworzenie organizacji syndykalnej.

— Rodzynki i figi stanieją. Ministerstwo skarbu wydało zarządzenie, z mocą obowiązującą od 15 listopada b. r., przewidujące zniżki celne dla towarów, sprowadzanych z Grecji. Zniżki te stosowane będą do towarów pochodzących i przychodzących z Grecji, a zaopatrzonych w należyte świadectwa pochodzenia, niezależnie od zniżek konwencyjnych, przyznanych innym państwom traktatowym, a przysługujących Grecji na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania.

Zarządzenie przewiduje zniżki celne dla następujących towarów: rodzynki, koryntki, figi suszone, przyprawy do potraw z oliwek, likiery, wino gronowe i szmergiel.

Zgodnie z klauzulą największego uprzywilejowania, zniżki te będą miały zastosowanie do tych samych towarów, pochodzących i przychodzących z innych państw traktatowych.

Z dziedziny mody

Kaprysy mody tegorocznej.

Moda jest niby najbardziej typowa kobieta. Jak ona, żąda ciągłych zmian; lubi kontrasty i nonsensy; lubi nieuzasadnione drobiazgi dlatego tylko, że są miłe i jej się podobają. Jest kapryśną, jak kobieta, wymagająca i pomysłowa. Niezawsze jednak może się zdobyć na pomysły zupełnie nowe. Często musi czerpać ze starych wzorów, które dopiero przerabia mniej lub więcej udatnie, stosując je do nastrojów chwili.

Nigdy nie mieliśmy takiej obfitości dawnych wpływów, jak w modzie dzisiejszej.

Przedewszystkiem wpływ greckiego. Ujawnia się on w tych rozmaitych draperjach i falistościach, które posiadają tą wielką zaletę, że pozostawiają sylwetce smukłość, a są bardzo szlachetne w wyrazie. Stosowane bywają nietylko w modelach wieczorowych, ale i wizytowych. Np. Patou daje całą kolekcję ślicznych sukienek drapowanych z czarnego velour'u i ozdobionych gronostajami. Lucile Paray znowu drapuje nawet rękawy przy łokciu, zbierając te draperje na oryginalny węzeł. Wszelkie odmiany kołnierzy a la Medici, płaszcze, przedłużające się kloszowo z tyłu, koronkowe wstawienia, poszerzenie karczkami w ramionach — przypomina wieki średnie.

Rok 1830 i 40 zainspirował falbanki, któremi rozszywane bywają doły spódniczek, wazelkie wachlarzyki, wstawiane teraz chętniej od dawnych gładkich „godets"; pelerynki wycinane w zęby i wiązane na kokardki, owe rozmaite szczególiki, wymagające sta rannego wypracowania, a nadając sylwetce kobiecej miły choć niezbyt pożądany „air vicillot".

Rok 1900 przypomina się nam w bolerkach, baskinach, krótkich futrzanych żakiecikach, maleńkich mufkach i etolkach, co razem stwarza sylwetkę (głównie spacerową) z przed 30 lat.

Pozatem wróciła moda koronek i koronkowych rękawiczek do balowych sukien, co mieliśmy już w r. 1890. Wszystko to razem wywołuje pewien chaos. Niektóre paryskie modele detonują nadmiarem szczegółów, w których gubi się zasadnicza linja, a kobiety bardziej przebierają się niż ubierają. Wtedy zaczyna się żałować do niedawna jeszcze panującej prostoty. Jednak to bogactwo i różnorodność pomysłów, natłok przeróżnych, nieraz wręcz przeczących sobie stylem, kreacji staje się do pewnego stopnia wygodne.

Każda inteligentna kobieta potrafi zorjentować się w czem jej będzie najbardziej do twarzy, ominąć z rozsądnym umiarem niebezpieczne ekscentryczności i, kierując się tem, aby zachować sylwetkę jaknajbardziej młodą — ubierze się modnie i efektownie.

Jako ostatnią nowość notujemy kamizelki z futrem, które kładzie się dla ciepła pod jesienne „tailleur'y". Są praktyczne i ładne, robione z kretów, lutrów, farbowanych gronostajów i t. p.

A. M.

Sprzedaż Gwiazdkowa
FUTER
po cenach znacznie zniżonych
w firmie
MICHAŁ AJDELMAN
Częstochowa Piłsudskiego 5

Na ogólne żądanie Szan. Publiczności pozostaję jeszcze 5 dni w Częstochowie.
Kto ma smutek na sercu, kto pragnie nabrać odwagi, energji, niech spieszy i odwiedzi Panią Lisiniorę Hotel Kopiecki Aleja № 18, p. 4. od 2 do 5 zł.

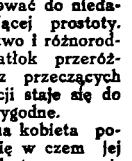

Jedwabne pończochy trzymają się o wiele dłużej—
... płacąc je często ostatnie w łokcie roczynie mydła „Kolłontay z prasku". Sody lub podobnych środków należy unikać! Roczyn ten zawiera naturalną i drogą w cenie gliceryną, która poniekąd natłuszcza nitki sztucznego jedwabiu, czyniąc tkaninę delikatną, miękką i elastyczną. Do prania jedwabiu i wełny niema nic lepszego, jak piane roczynu mydła „Kolłontay". Czyszczenie samo bowiem niniły nie szkodzi: przeciwnie, nieszada, brud i pot tak szybko zlazem tkanine. Mydło „Kolłontay" — nieopakowane a mimo to aromatycznie perfumowane i zawierające gliceryną — jest rzeczywiście najrzetelniejszym środkiem uniwersalnym do czyszczenia delikatnych tkanin.

Mydło Kolłontay

Zastępca na Częstochowę J. LEWKOWICZ — Częstochowa, Narutowicza Nr. 15.
Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927 roku.

MEBLE
skromne i wykwintne
poleca firma S. BLAUSTEIN
I Aleja 6, I piętro front.
Długoletnia gwarancja. Warunki dogodne.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają Biurowie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 0274

DO SPRZEDANIA domy z ogrodami od 4 tysięcy zł., place do budowy, ziemia za morgi, gospodarki, sklepy z mieszkaniami, restauracje, cukiernie, piwiarnie. Wiadomość Aleja 28, Kowalski od godz. 8—10 rano i od 2—4 po poł. 9034

MEBLE nowe i używane wszelkiego rodzaju: kredensy, stoły, krzesła, szafy, biblioteczki, trumy, otomany, kozetki, łóżka, materace i lodownia, I Aleja 12—Glińska.

STENOGRAFJI listownie, szybko, łatwo i zadokładniej wyuczamy — gwarancja. Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Znającym stenografję polecamy miesięcznik „Stenograf" (stenogramy — tłumaczenia). 0319

AMBROJJO Znany okultysta-chiromanta określa: nieomylnie charakter, zalety, wady, przyszłość, 1 złoty, od 10-ej do 2-ej. Rynek Wieluński Nr. 1. 2800

DO SPRZEDANIA krowa młoda na chowanie ewentualnie zamianę na konia. Wiadomość: Lisiniec, ul. Legjonów 31/33, od godz. 5 — 7-ej wiecz. 2817

PLACE w śródmieściu do sprzedania. Wiadomość: Ciemna 20.

SKRADZIONO dowód kolejowy Nr. 10931 W. D. z fotografją i dwoma biletami wolnej jazdy na imię Józef Kostka. 2824

Nadeszły w wielkim wyborze piękne upominki imieninowe, oraz zabawki i ozdoby na choinkę.
Obrazy Arcimowicza, szkoła francuska (sztuka stosowana).
Artystyczne wyroby z majoliki
Piękne książki na gwiazdkę dla dzieci i młodzieży.
Abażury ręcznie malowane,
Słomka do robienia łańcuchów na choinkę,
Ozdoby i świecidełka choinkowe,
Artystyczne pocztówki świąteczne,
Kalendarze,
papeterje,
Ozdobne kałamarze, oraz wszelkie przybory i materjały pisemne i rysunkowe.
Obsługa szybka i uprzejma.
Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.
Sklep „Gońca"
Aleja 28, telefon 50
Filja Narutowicza №20

HUMOR I SATYRA.

SHAW O GRECKICH NOSACH.

Bernard Shaw wrócił z podróży po Grecji. W towarzystwie pyta go się ciekawa dama:

— Mister Shaw, czy istotnie Greczynki mają greckie nosy?

— Naturalnie — odpowiada Shaw.

— Naturalnie? — pyta ze zdumieniem dama, — dlaczego naturalnie?

— Kochana pani — rzecze Shaw — nie sądzi pani chyba, że Greczynki sprowadzają sobie nosy z zagranicy?

ZNALAZŁ SPOSÓB.

Sędzia: — W jaki sposób udało się pani zatrzymać oskarżonego?

Posterunkowy: — Jest piłkarzem. Wystarczyło zagwizdać, by stanął w tej samej chwili.

I TO RACJA.

— Oto macie pięćdziesiąt groszy, mój człowieku, i używajcie sobie przez cały dzień.

— Serdeczne dzięki, wielmożna pani. Zostawię sobie to na koniec grudnia.

— Dlaczego?

— Bo wtedy dzień jest o wiele krótszy.

POKRZYWDZONY SUBLOKATOR.

— Czy pani sama smaruje mi chleb masłem?

— No pewnie. A któżby?

— W takim razie ciekaw jestem, kto mi to masło zeskrobuje.

ZIMNA KREW.

— Zbudź się mężu. Za oknem stoi włamywacz.

— Cicho! Niech przedewszystkiem otworzy okno. Od czasu jak tu robili malarze, zepsuło się i nie chce się odmykać.

ZROZUMIAŁ.

— No więc dobrze, pożyczę ci pięć złotych pod warunkiem, że nie zatrzymasz ich długo.

— O proszę być spokojnym! Jutro nie pozostanie z nich ani grosza.

POSZUKUJE SIĘ KASJERA.

— Szuka pan kasjera?

— Dwuch... Nowego, no i tego starego.

JAKA NA TO RADA?

— Kochany panie, czy nie może się pan postarać, by pańska małżonka mniej wydawała pieniędzy na toalety?

— A to dlaczego?

— Bo widzi pan, za każdym razem, gdy małżonka pana kupuje nową suknię lub kapelusz, moja żona żąda tego samego.

SPRYTNY STEFUŚ.

Matka: — Co Stefeczek zrobił ze złotówką, którą mu dałam, aby wypił rycynę?

Synek: — Za 50 gr. kupiłem cukierków, za 30 gr. wygrałem żabkę, a 20 gr. dałem Krysi, aby wypiła rycynę.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 7 GRUDNIA.

Warszawa — fala 1411,7 m. moc 12 kw.

10'45—11'45 Nabożeństwo z Kat. pozn. 11'58 — 12'10 Sygnał czasu, hejnał. — 12'15 Poranek symf. z Filh. Warsz. 14'00 Odczyt roln. 14'20 Muzyka z Krakowa. 14'30 Odczyt roln. 14'50 Muzyka z Krak. 15'00—15'20 Odczyt roln. 15'20 Muzyka z Krak. 15'40—16'10 Program dla dzieci. 16'10—16'30 Skrzynka poczt. 16'30—16'40 Muzyka gramof. 16'40—16'55 Odczyt ze Lwowa. 16'55—17'05 Przemówienie o oszczędności. 17'05—17'15 Muzyka gramof. 17'15—17'30 Wiadomości przyj. i pożyt. 17'30 Koncert z Krak. 19'00—19'25 Rozm. 19'25 Feljeton. 19'40 Muzyka gramofon. 20'00 Słuchowisko z Krak. 20'30 Koncert popul. 21'10 Kwadrans liter. 21'25 D. c. koncertu. 22'00 Feljeton. 22'15 Koncert. 22'50—23'00 Kom. 23'00 Muzyka tan.

PONIEDZIAŁEK, 8 GRUDNIA.

10'15 Nabożeństwo z Katedry pozn. 11'58—12'10 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Transm. koncertu z Krakowa. 13'10 2-ga część poranku symf. z Filh. Warsz. 14'00 Odczyt. 14'20 Muzyka. 14'30—15'40 Audycja roln. 15'40 — 16'10 Program dla dzieci starsz. 16'10 Odczyt. 16'30—16'40 Muzyka gramof. 16'40—16'55 Odczyt z Katowic. 16'55 Muzyka gramof. 17'15—17'30 Wiadomości przyj. i pożyt. 17'40 Koncert. 19'00 Rozm. 19'25 Feljeton. 19'40 Muzyka gramof. 20'00 Kwadrans literacki. 20'15 Pogadanka muz. 20'30 Operetka „Paganini" Fr. Lehara. 22'00 Feljeton. 22'15 Muzyka gramof. 22'50—23'00 Kom. 23'00 Muzyka taneczna.

WTOREK, 9 GRUDNIA.

11'40 Przegl. prasy kraj. PAT. 11'58—12'10 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Muzyka gramof. 13'10 Kom. met. 15'00 — 15'20 Kom. gosp. 15'35 „Chwilka lotnicza". 15'50—16'10 Odczyt rząd. 16'15 Muzyka gramof. 17'15 — 17'40 Odczyt z Wilna. 17'45 Koncert popul. 18'35—19'00 Rozm. 19'00—19'35 Apel poległych 1-go pułku szwol. im. Marsz. Piłsudskiego. 19'35—19'50 Pras. dziennik radj. 19'50 Transm. opery z Poznania.

NIEDZIELA, 7 GRUDNIA.

Katowice — fala 408.7 m. moc 10 kw.

9'45—10'15 Transm. otwarcia toru łyżwiarskiego w Katowicach. 10'15—11'45 Nabożeństwo z Bazyliki wileńskiej. 11'45 Transm. Akademji z T. P. Katowicach. 14'00—14'20 Odczyt. 14'20—15'40 Odczyty roln. z Warsz. i muzyka z Krakowa. 15'40 Program dla dzieci z Warszawy. 16'10—16'30 Skrzynka poczt. 16'30—16'40 Intermezzo muz. 16'40 Odczyt ze Lwowa. 16'55 Przemówienie o oszczędn. z Warszawy. 17'15 Wiadomości przyj. i pożyt. z Warsz. 17'30—18'30 Muzyka religijna z Krak. 18'30 Transm sport. z Międzynar. pokazów łyżwiarskich w Katowicach. 19'00—19'25 „Bery i bojki śląskie". 19'25 — 19'40 Feljeton z Warsz. 19'40—20'00 Rozm. 20'00—20'30 Słuchowisko z Krak. 20'30 — 22'00 Koncert i kwadrans liter. z Warsz. 22'00—22'15 Feljeton z Warsz. 22'15 Recital śpiew. z Warsz. 22'50—23'00 Kom. met. z Warsz. 23'00—24'00 Muzyka taneczna z Warszawy.

PONIEDZIAŁEK, 8 GRUDNIA.

10'15 — 11'45 Nabożeństwo z kościoła pod wezw. Najśw. M. P. w Wielkich Piekarach na Śląsku. 11'58 — 12'10 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krak. 12'10 — 14'00 Poranek symf. z Filharm. Warsz. 14'00—14'20 Odczyt z Warsz. 14'20—14'30 Muzyka z Warsz. 14'30—15'40 Audycja roln. z Warsz. 15'40—16'10 Program dla dzieci i młodz. z Warsz. 16'10—16'30 Odczyt. 16'30—16'40 Intermezzo muz. 16'40 — 16'55 Odczyt. 16'55 — 17'15 Muzyka gramof. 17'15 Wiadomości przyj. i pożyt. z Warsz. 17'40—19'00 Koncert z Warsz. 19'00 — 19'25 Audycja autorska. 19'25 — 19'40 Feljeton z Warsz. 19'40—20'00 Rozm. 20'00 Kwadrans liter. z Warsz. 20'15 Pogadanka muz. z Warsz. 20'30—22'00 Operetka z Warsz. 22'00—22'15 Feljeton z Warsz. 22'15 Muzyka gramof. 22'50—23'00 Kom. met. z Warsz. 23'00—24'00 Muzyka taneczna z Warszawy.

WTOREK, 9 GRUDNIA.

11'40 Przegląd prasy kraj. z Warszawy. 11'58—12'10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krak. 12'10—13'10 Muzyka gram. 13'10 Kom. met. z Warsz. 15'00 Kom. gosp. z Warsz. 15'20—15'35 Kom. gosp. 15'35 „Chwilka lotn." z Warsz. 15'50 Odczyt rząd. z Warsz. 16'15 — 16'45 Aud. dla dzieci. 16'30—17'15 Muzyka gramof. 17'15 Odczyt z Wilna. 17'45—18'35 Koncert popul. z Warsz. 18'45 Codz. odcinek pow. 19'00—19'35 Apel poległych z Warszawy. 19'35—19'50 Pras. dziennik radj. z Warsz. 19'50 Transm. opery z Poznania.

CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE

Wpierw

Teraz

GRUŹLICA PŁUC, SUCHOTY, KASZEL, SUCHY KASZEL, KASZEL ŚLUZOWY, NOCNE POTY, KATAR OSKRZELI, KATAR KRTANI, ZAFLEGMIENIE, KRWOTOK GWAŁTOWNY, KRWIOPLUCIE, CIĘŻKOŚĆ, RZĘŻENIE ASTMATYCZNE, KŁUCIE w BOKU i t. d. są uleczalne.

Już tysiące osób zostało wyleczonych.

Proszę żądać mojej książki p. t.

„NOWY SYSTEM ODŻYWCZY"

który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczać chorobę. Waga ciała zwiększa się, a stopniowe zwapnienie koi cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kurację podług mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki

ZUPEŁNIE GRATIS

otrzyma każdy moją książkę z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy komu dolegają cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie, niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

bez żadnego zobowiązania ze swej strony, i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

NOWY SPOSÓB ODŻYWIANIA.

To też w interesie każdego leży aby natychmiast napisał, i każdy zawsze obsłużony zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni dążenie do zdrowia z książki doświadczonego lekarza. Książka ta dodaje tuchy i radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych, interesujących się obecnem stanem leczenia płuc. Mój adres: **GEORG FULGNER, Berlin.—Neukölln Ringbahnstrasse Nr. 24, Oddział 607.**

Szarada sylabowa № 229

Ułożył: A. R.

Z poniższych sylab ułożyć 14 wyrazów o podanych niżej znaczeniach. Pierwsze litery wyrazów, czytane z góry na dół, dadzą imię i nazwisko słynnego powieściopisarza polskiego. W roku bież. przypada 5-cio lecie jego śmierci.

Sylaby: a — ba — ce — cjo — da — dy — e — e — fa — fe — fe — go — i — kar — la — lje — log — mat — me — mi — mium — mor — ni — ni — nu — o — or — pi — ra — ra — re — rej — ris — ry — sko — sor — sta — ta — te — te — to — tor — tus — tuz — usz — za.

Znaczenie wyrazów: 1. Proso agrykańskie, 2. Twierdzenie, 3. Pieśń weselna, 4. Człowiek wesoły, 5. Poeta grecki z III w. p. Chr., 6. Dziadek Romulusa i Renusa, 7. Plaż, 8. Tabele astronomiczne, pisma perjodyczne, 9. Odwrót, 10. Uczony znawca ptaków, 11. Bożek snu, 12. Pieśni starożytnych Greków, 13. Mnich zakonu św. Brunona, 14. Bogini tęczy.

Rozwiązanie powyższej szarady sylabowej Nr. 229 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego" do dnia 10 grudnia, przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść dwutomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Rozwiązanie szarady № 228

Powstanie listopadowe.

KPI
KWOTA
IWA
KASTA
STO
OPALE
DNO
KLIKA
REN
KILOF
NIL
MASAŻ
ITA
ŚRODA
OPS
KLAPA
ODA
MAORI
EWA
KLEKS

Trafne rozwiązanie szarady figurowej Nr. 228 nadesłało 27 osób.

Przez losowanie nagrody otrzymali: 1—powieść dwutomową „Hasła" A. Gruszeckiego p. Wacław Anzorge, ul. Jasnogórska 18, II — powieść jednotomową: „Z oparów krwi" Kalinowskiego p. Adam Rotaub, ul. Dąbrowskiego 6, III— pocztówki artystyczne p. Wł. Banasiak, ul. Narutowicza 24.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma do godz. 2-ej po poł. (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

Firma GLIŃSKI
I-sza Aleja Nr. 12.
poleca:
MEBLE wszelkiego rodzaju; pojedyńcze oraz komplety. — Ceny zniżone.
Egzyst. od 1885 r.

Dr. med. JERZY BIELSKI
Jasna 2.
Przyjmuje od godz. 6—8 wiecz.

FUTRA wszelkiego rodzaju. Palta futrzane. Najtaniej w firmie S. KRAUSKOPF i Ulita 11.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisława Karkowskiego za Nr. 87481. 4852

Nowootworzony MAGAZYN OBUWIA Sz. Sztybelmana Częstochowa, Ogrodowa 16.
Poleca: wszelkiego rodzaju obuwie, oraz śniegowce i kalosze męskie, damskie i buty gumowe.
Ceny niżej konkurencyjnych.

STARSZY FELCZER
Wł. DOBRYSZYCKI
Nowy Rynek 5.
Telefon 908.

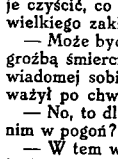

NA GWIAZDKĘ PIANINA B. SOMMERFELD KATOWICE
ulica Kościuszki 16 — Telefon 28-98.
Wpłatę uiścić można ew. po gwiazdce.
Dostawca Państwowego Konserwatorjum Muzycznego Katowicach
w niezrównanej jakości od zł. 2200 począwszy także na raty poleca; NAJWIĘKSZA FABRYKA PIANIN W POLSCE

SKRADZIONO książkę wojskową wyd. przez PKU. Częstochowa na imię Józef Bajdas. 2830

POSZUKUJEMY agentów katolików na prowincję za prowizją, zarobek około zł. 500.—. Przyjmuję w Hotelu Kaliskim I-sze piętro. 2844

Przedruk wzbroniony. 37.

GEORGE GOODCHILD.

Czarna Orchidea

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

— A prawda, że ty o tem nie wiesz. W noc śmierci Dixona zginął rękopis jego dzieła. Wah Su przysiągł, że idąc spać wkrótce po dziesiątej, widział go na biurku Dixona.

— Aha! Więc sądzisz, że to ten sam?

— Z pewnością. Zobaczyłem go przypadkiem między bagażami Armstronga.

Rozwiązał sznurek i zaczął przerzucać karty. Na nieszczęście brakowało karty tytułowej, ale z treści łatwo się było przekonać, że jest to dzieło o orchideach, przy którego wykończeniu autora zaskoczyła okrutna, przedwczesna śmierć z ręki mordercy.

— Tak, rzeczywiście, trudno o lepszy dowód — zgodził się doktór. — Tylko nie rozumiem, w jakim celu Armstrong miałby to kraść?

— Gdybyśmy to wiedzieli, odkrycie motywów zbrodni nie przedstawiałoby wielkich trudności.

— Czy Teresa o tem wie?

— Nie. Znalazłem tę rzecz po rozstaniu się z nią. Powiedziałem jej o Armstrongu i przyprowadziłem go do izby, aby się z nim porozumiała. Zachował się z zadziwiającą zimną krwią i powtórzył to samo, co już mnie powiedział.

— A jak się zachowała Teresa?

— Bardzo dziwnie. Przysiągłbym, że wie coś o nim, czego lęka się wyjaśnić. Przez cały czas była ogromnie zdenerwowana i... Nie rozumiem, nie wiem, co o niej sądzić. Zobaczywszy sztuczną rękę, krzyknęła z przerażenia i poprosiła, żeby ją zostawić samą.

Monroe zdjął binokle i zaczął je czyścić, co było u niego oznaką wielkiego zakłopotania.

— Może być, że znajduje się pod groźbą śmierci, jeżeli nie zachowa wiadomej sobie tajemnicy — zauważył po chwili namysłu.

— No, to dlaczego wyruszyła za nim w pogoń?

— W tem właśnie sęk. Bądź co bądź, zrobiłeś ważne odkrycie! Jakie masz dalsze plany?

— Myślę, że pójdę go zapytać, skąd on to wziął. Ciekaw jestem jak się wykręci.

— Będę ci towarzyszył. Zgoda? Chciałbym zobaczyć jak on wygląda.

Udali się obaj do szopy i Carson otworzył drzwi. Armstrong siedział na łóżku z oczami rozżarzonemi jak u dzikiego zwierzęcia.

— Czy przyszliście położyć koniec tej głupiej farsie? — warknął.

— Przeciwnie. Przyszliśmy zawiadomić pana, że tej farsie, jak ją pan nazywa, daleko jeszcze do końca. Ma pan dar wyjaśniania zawiłych sytuacji, może pan i to wyjaśni.

Pokazał rękopis. Oczy więźnia zwęziły się jak u kota, a z ust jego wydarł się okrzyk wściekłości. Wykonał taki ruch, jakby chciał porwać cenną plikę, ale Carson odepchnął go gwałtownie.

— Spokojnie!

— Skąd pan wziął mój rękopis?

— Pański rękopis! Jestem w możności dowieść panu i wszystkim, że ten rękopis był własnością Perry Dixona i leżał na jego biurku tego wieczora, kiedy go pan odwiedził.

— Oszalałeś pan. Rękopis jest mój.

Rzecz dziwna, ten prosty wybieg nie przyszedł Carsonowi na myśl.

— Czy chcesz pan przez to powiedzieć, że sam go napisałeś?

— Naturalnie! Dlaczegóżbym nie miał, czy nie mógł napisać książki?

— Mam dowód, że tej pan nie napisał.

— Proszę. Jakiż to dowód?

— Znam przypadkowo charakter pisma.

— Pan wogóle za wiele wiesz, panie Carson. Ludzie, którzy za wiele wiedzą, kończą zazwyczaj bardzo smutnie.

Carson zrozumiał to jako groźbę. Jego silnie zarysowany podbródek wyskoczył agresywnie ku przodowi i gdyby go był Monroe nie przytrzymał w porę za rękaw, uśmiechnięty szyderczo więzień wszedłby w bezpośredni kontakt z zaciśniętą mocno pięścią.

— Więc pan utrzymujesz, że to twoje dzieło?

— Moje! Coby mi przyszło z książki innego autora?

— Tego się właśnie chcę dowiedzieć. Cokolwiek pan powiesz, panie Armstrong, ja nie dam się odwieść od przeświadczenia, że rękopis ten został zabrany z bungalowu Dixona w noc jego śmierci, z pewnością bez jego pozwolenia. Myślę, że z tego założenia łatwo wyprowadzić odpowiedni wniosek.

— Trochę za łatwo. Przykro mi, że sprawiam panu taki zawód, ale rękopis jest mój, pomimo, że poznajesz pan charakter pisma Perry Dixona.

— Czy ja powiedziałem, że poznaję charakter pisma Perry Dixona? Osoba, która to pisała, znajduje się w tej chwili w obozie.

— Interesujące i zgodne z prawdą, bo ja właśnie znajduję się w obozie.

Jego cyniczna poza i gorzki uśmiech tak podziałały na nerwy Carsona, że obrócił się w milczeniu na pięcie i opuścił szopę. Za nim wyszedł Monroe.

— A nie zapomnijcie, aby zamknąć drzwi! — [illegible]drwił Armstrong.

— Chytra s[illegible]ba! — zauważył doktór. — Nie ulega wątpliwości, że widok rękopisu przyprawił go o wstrząśnienie. Pomimo to znalazł odrazu gotową odpowiedź — prostą, ale nie niemożliwą. Mniej inteligentny złodziej wdałby się odrazu w kompromitujące, zawiłe wyjaśnienia.

— Przyznaję, że jest inteligentny — odpowiedział Carson. — Ale tak się łatwo z tego nie wykręci. Mam sposób dowiedzenia mu, że popełnił kradzież.

— Jaki?

— Zwrócę się do Teresy. Przepisywała dzieło Dixona. Przysięgnę, że to jest jej charakter pisma.

— Na Jowisza! Masz rację! Jej orzeczenie będzie rozstrzygające! Czy pójdziesz do niej?

— Tak, ale jeszcze nie teraz. Jest zanadto wytrącona z równowagi. Monroe, wiesz, za wyświetlenie tej sprawy odałbym dziesięć lat życia.

Czuł tak, jak mówił. Nawet teraz, mając w ręku dowód wielkiej wagi przeciwko Armstrongowi, nie mógł się oprzeć poważnym wątpliwościom. Miał przed sobą mroczną puszczę, w którą wahał się zapuścić, puszczę domysłów, przeczuć, niedopowiedzeń. Pomimo całej swej wiary w Teresę, zaczął się liczyć z hipotezą, że w przeszłości ją i jej nieżyjącego brata musiały łączyć ze złowrogiem więźniem jakieś fatalne więzy.

Redaktor i Wydawca P. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częst[illegible]

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.